

WYDARZENIE**Minister pogania**

Nie wszystkie szkoły zdążą ubrać uczniów w mundurki.

**str. 5****W NUMERZE****Paraliż zdrowia**

Strajkujący lekarze szpitala wojewódzkiego grożą, że odejdą.

str. 3

Stacja „Pamięć”

Kolejne miniatury jeleniogórskich modelarzy dojechały aż do Watykanu.

str. 9

Alfabet Jelonki

Kto nami rządzi? Sylwetki samorządowców nie zawsze w prostym zwierciadle.

str. 12-13

SPORT**Zmiotli rywala**

Efektowny początek sezonu w wykonaniu Sudetów Jelenia Góra.

**str. 15**

REKLAMA

Pieniądze leżą na ulicy...
...trzeba tylko wiedzieć, na której

prosta
POŻYCZKA

minimum formalności
szybki i łatwy dostęp do pieniędzy
transparentne i jasne warunki

kwota od 400 do 5 000 PLN
czas spłaty od 3 do 36 miesięcy

bez poręczyciela
i gedy współpłatnika
łatwa obsługa i obsługa

get**m**bank

Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 15
tel. 075 754 05 50 - 59

← **przyjdź i sprawdź**

Teściowa na drażku Przewiska nauczycieli z Zespołu Szkół
Ogólnokształcących nr 1, popularnego „Żeroma” – **str. 22**

Jeleniogórski **Tygodnik**

Jelonka.com

420 OGŁOSZEŃ DROBNYCH
1⁵⁰
zł

Nr 39 (50)

24 września 2007 r.

Rok II

ISSN 1896-5164

Indeks 224065

CENA: 1,50 zł (w tym VAT 7%)



**Mam ROCZEK
jak Jelonka**

Mała Maja ma rok. Prawie tyle samo, co nasz tygodnik. Dziewczynka pięknieje. My robimy wszystko, aby nasza gazeta była coraz bliżej Was, Czytelników. W jubileuszowym numerze możecie z bliska zobaczyć zespół pracowników tygodnika, przeczytać, co sądzą o Jelonce jeleniogórzanie oraz wypełnić ankietę, w której macie szansę wyrażenia Waszej opinii. Dziękujemy za miniony rok z wami i prosimy o następne.

Str.: 2, 12, 19

Kredyty GE Money Banku

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- proste, szybkie procedury
- kredyty gotówkowe do 60 000 zł
- kredyty konsolidacyjne do 96 000 zł
- okres spłaty nawet do 8 lat

(do 6 000 zł bez zaświadczeń o dochodach)

**NIE MA TAKIEJ
OFERTY NA RYNKU!**

Teraz wielka promocja*
zwrot **5% odsetek**

*O ile nie dokonano wcześniejszej spłaty kredytu, nie nastąpiło opóźnienie ze spłatą lub jakiegokolwiek naruszenie regulaminu promocji. Regulamin promocji na kredyty gotówkowe i konsolidacyjne ze zwrotem 5% odsetek dostępny na www.gemoneybank.pl i w sieci sprzedaży uczestniczącej w promocji. Promocja obowiązuje od 20.08.2007 do 31.10.2007.

Kredyty
GE Money Bank**Karkonoskie Biuro Kapitałowe**

Jelenia Góra, ul. Mickiewicza 2a, tel. 075/752-27-72; 075/642-13-53



MIESZKANIA

**NOWE
WŁASNOŚCIOWE
NA SPRZEDAŻ**

**CIEPLICE/STANISZÓW
od 70 do 322 m²**

Osiedle „SŁONECZNA DOLINA”

od
3.030
+ VAT/m²



Biuro sprzedaży: ul. Wolności 150, Jelenia Góra, czynne pon. - pt. 7.30 - 15.00
tel. 075 648 87 10, 075 647 77 26 www.slonecznadolina.com.pl

Wujek Rysio czyta dzieciom



Ryszard Kielek jest kawalerem Orderu Uśmiechu oraz entuzjastą akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Pyta najmłodszych, czy przed snem słuchają czytanej bajki. W odpowiedzi słyszy, że nie. Bo rodzice,

zmęczeni pracą, nie mają na to czasu. Wujek Rysio, jak go nazywają dziewczęta i chłopcy, nadrabia zaległości za taty i mamy. Mało w regionie placówek oświaty, których by nie odwiedził, propagując

czytanie na głos bajek i wierszyków uczniom. W minionym tygodniu pan Ryszard czytał wiersze Tuwima najmłodszym ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Jeleniej Górze.

Angela

Połącz, by płacić mniej!

Przyjdź do Placówki Dobry Kredyt i zapytaj o szczegóły uzyskania kredytu bez zbędnych formalności.

Kredyt gotówkowy

- nawet do 60 000 zł netto,
- na okres do 72 miesięcy,
- także bez zaświadczeń o zarobkach,
- już od dochodu 470 zł netto,
- z możliwością ubezpieczenia.

Kredyt konsolidacyjny

Teraz nawet do 90 000 zł netto!

- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty,
- z dodatkową gotówką nawet do 60 000 zł netto,
- już od dochodu 600 zł netto.

NOWOŚĆ



Możliwość otrzymania do kredytu bezpłatnie karty kredytowej VISA. Czekamy na Ciebie!

Dobry Kredyt 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 47
Tel. (075) 752 40 54



FELIETON Z DRUGIEJ STRONY



Akcja dla akcji

O tym, że życie w mieście bez czterech kółek jest możliwe, a nawet przyjemniejsze, miały przekonać Europejskie Dni bez Samochodu. W tym czasie mieszkańcy miast i miasteczek, choć na jeden dzień, mieli zostawić ukożane fordys, skody, fiaty czy wysłużone „maluchy” w garażach lub na parkingach.

„Zamierni wóz na bus” – takim chwytliwym hasłem na plakat�ch już od 17 września miejscy przewoźnicy z całego kraju gorąco zachęcali do korzystania z ich usług. Co poniektórzy, jak olsztyńskie MPK,

posunęli się jeszcze dalej. Przez jeden dzień, 22 września, każdy mógł jeździć autobusami za darmo na wszystkich liniach.

Choć akcja zakończyła się w miniony weekend, w Jeleniej Górze jakoś przeszła bez echa. Do proekologicznych zachowań urzędnicy nikogo nie zachęcali. MZK promować w ten sposób też się nie chciał. I tak nie narzeka na braki w pasażerach i ścisł w autobusach. Po co jeszcze dorzucać do tego kierowców... Na rowerowe wyprawy po mieście chętnych też wielu nie było.

No bo gdzie wygodne ścieżki rowerowe, którymi mogliby

dojechać do szkoły czy pracy? W chodnikowym ślalomie między przechodniami nie każdy przecież wprawiony.

Dni były, się skończyły, korki na Jana Pawła jak długie, tak pozostały, tłok w autobusach nie uległ zwiększeniu, a zmotoryzowani jeleniogórzanie z samochodami się nie rozstali. Bo i po co? Widocznie przyjemniej w smogu kotliny. Cóż... Nawet najlepsza akcja nie odniesie sukcesu i nie przyniesie żadnych zmian, gdy brak zaangażowania ze strony tych, co trzeba. Tak jak sztuka dla sztuki.

Agnieszka Gierus

O Dniu bez Samochodu
czytaj na str. 4

NA JĘZYKACH

Tym razem na tapecie jesteście my, zespół redakcyjny Jelonki.com. Dziś mija prawie rok od chwili, kiedy co poniedziałek jesteście gośćmi w Państwa domach. Poznajcie nas bliżej.



Robert Zapora

Angelika Grzywacz

Marek Tkacz

Agnieszka Gierus

Jacek Prasol

Darek Gudowski

Janusz Cwen

Wiktor Marconi

Małgorzata Kowalska

Grzegorz Kędziora

Tomek Szmigiel

Konrad Przedzięk

Ryszard Literacki

KRÓTKO Z MIASTA I REGIONU**Listy ujawnione**

W miniony piątek ogłoszono nazwiska osób, które będą się ubiegać o fotele poselskie i senatorskie na listach Lewicy i Demokratów. Zgodnie z zapowiedziami pierwsze miejsce przypadło Jerzemu Szmajdzińskiemu, dotychczasowemu posłowi SLD. „Dwójkę” dostał Ryszard Zbrzyzny z Legnicy. Na czwartym miejscu jest radna wojewódzka Elżbieta Zakrzewska, a dwie lokaty niżej – Paweł Domagała, były radny SLD i dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze.

Wśród pozostałych kandydatów na posłów jest także eks-burmistrz Zgorzelca Ireneusz Aniszewicz. O mandat senatorski z LiD ubiegać się będą trzej panowie: były prezydent Jeleniej Góry Józef Kusiak, odwołany w 2006 roku prezes BOT Górnictwo i Energetyka S.A. Jerzy Łaskawiec (startuje jako bezpartyjny) oraz Zbigniew Rybka. Lewicę reprezentować będzie 265 osób z okręgu jeleniogórsko-legnickiego.

(AGA)**Jerzy Łaskawiec wychodzi z cienia****Dary na półkach**

Biblioteka i Centrum Informacji Naukowej Kolegium Karkonoskiego wzbogaciły się w piątek o księgozbiory подарowane przez Instytut Goethego, z którym uczelnia współpracuje.

Dar przekazał konsul generalny Niemiec dr Helmut Schoeps na ręce rektora dr. Henryka Gradkowskiego i prorektora prof. Tomasza Winnickiego. To 398 pachnących nowością woluminów głównie z zakresu literatury niemieckiej oraz filozofii.

Nowo wybudowana biblioteka Kolegium Karkonoskiego zostanie uroczystie otwarta 5 października. Wówczas z księgozbioru oraz innych propozycji placówki, w tym pracowni komputerowej i czytelnicy, będą mogli korzystać wszyscy jeleniogórscy studenci oraz mieszkańcy stolicy Karkonoszy.

Jak zapowiada kanclerz KK Grażyna Malczuk, księgozbiór biblioteki będzie stale uzupełniany.

Angela**Konsul Schoeps z rektorami KK****JELEŃ GÓRA Strajkujący lekarze szpitala wojewódzkiego grożą, że odejdą**

Paraliz zdrowia

Blisko 20 lekarzy specjalistów może rozstać się z pracą. Za tydzień kończy się czas ich wypowiedzeń.

Kolejka do zabiegów na bloku operacyjnym, utrudnienia na oddziałach neurologii i laryngologii – tak może być już od najbliższego poniedziałku (1 października), jeśli protestujący lekarze nie dojdą do porozumienia z dyrekcją. Niewykluczone też, że będziemy czekać dłużej na zdjęcie rtg, bo nie będzie miał kto ich wykonać i opisać. Wśród protestujących są bowiem także specjaliści z oddziału radiologii.

– Dyrektor nie jest zainteresowany podpisaniem z nami porozumienia – uważa Anna Jarmoluk-Okhuoya, specjalista neurolog i przewodnicząca komitetu strajkowego.

Lekarze domagają się m.in. podwyżek płac. – W czasie przeznaczonym na negocjacje nikt nie spotkał się z nami. Wprawdzie dyrektor Maciej Biardzki był na zwolnieniu lekarskim, ale pracowali jego dwaj zastępcy – mówi Anna Jarmoluk-Okhuoya.

Czarę goryczy przelał fakt, że dyrektor zwolnił niedawno ordynatora laryngologii Pawła Kubika, bez podania przyczyny. Był to jeden z protestujących lekarzy. – Napisaliśmy petycję w obronie naszego kolegi po fachu, ale bez efektu – mówi szefowa strajkujących.

– Z prawie 60 protestujących lekarzy pozostało niespełna 20 – mówi Maciej Biardzki, dyrektor szpitala. – Pozostali wycofali złożone kilka miesięcy temu wypowiedzenia. Zaproponowałem załozde dodatki do płac, w wysokości ok. 15 procent pensji miesięcznie. Pieniądze będą wypłacane w listopadzie, grudniu i styczniu. Pozyskamy je z nadwyżek za czwarty kwartał.

Dodatki obejmą wszystkich pracowników: od pielęgniarek, salowych aż po zatrudnionych

w administracji. Jak wyliczył dyrektor, lekarze dostaną więcej. Ci bez specjalizacji otrzymają po ok. 500 złotych, lekarze ze specjalizacją drugiego stopnia – po tysiąc złotych.

Dyrektor nie chce się zgodzić na podwyżki płac od przyszłego roku. – Nie wiemy jeszcze, jaki podpiszemy kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia – mówi. – Jeśli będzie korzystny, to i lekarze będą mogli liczyć na lepsze zarobki.

Protestujący chcą jednak podwyżek teraz. – To był jeden z najważniejszych postulatów naszego strajku – mówi Anna Jarmoluk-Okhuoya. – Jeśli odejdą specjaliści, to szpital nie będzie mógł podpisać kontraktu na niektóre usługi. Ściągnięcie lekarzy z Polski na nasze miejsce nie jest dobrym rozwiązaniem.

Już kiedyś przerabialiśmy podobny scenariusz na oddziale interny. Po przyjeździe nowego ordynatora odeszli pracujący tam lekarze.

Na piątkowym posiedzeniu strajkujący ustalili, że nie podpiszą umowy z dyrekcją. W najbliższym tygodniu ma dojść do kolejnego spotkania obu stron.

Co będzie po 30 września, jeśli nikt się nie ugnie? – Na pewno wystąpią utrudnienia w pracy niektórych oddziałów, ale zapewniam, że nie dojdzie do ich zamknięcia – mówi Maciej Biardzki. – W najgorszym wypadku, będziemy musieli zatrudnić nowych lekarzy specjalistów. Zrobiliśmy już wstępne rozważania, ale rozmów jeszcze nie prowadzimy. Liczę, że dojdzie do ugody.

(ROB)**Protestujący lekarze chcą podwyżek płac od przyszłego roku. W środku – Anna Jarmoluk-Okhuoya.**

English School dla każdego

Tu nauczysz się skutecznie języka obcego.

Szkoła ma bardzo ciekawe propozycje zarówno dla dzieci, młodzieży jak i dorosłych. Dla tych, którzy dopiero zaczynają naukę, oraz tych, którzy chcą podszkolić ulubiony język.

– Dla naszych słuchaczy mamy wyjątkowo atrakcyjne gratisy – mówi właściciel szkoły Marcin Chaszczewicz. – Promocja trwa do 30 września. Można wybrać jedną z dwóch ofert: drugi język gratis, darmowe ćwiczenia i podręcznik.

Ponadto każdy kursant ma prawo skorzystać z bezpłatnych comiesięcznych konsultacji lub konwersacji z lektorem.

Szkoła prowadzi naukę dwiema metodami: Callan'a i komunikatywną, na wszystkich poziomach zaawansowania:

- Elementary
- Pre-Intermediate,
- Intermediate,
- Upper-Intermediate,
- First Certificate in English (FCE)
- Certificate in Advanced English (CEA)

Ze specjalnej oferty mogą także skorzystać maturzyści. Dla nich przygotowano kursy maturalne z języka angielskiego i niemieckiego. Wszystkie zajęcia odbywają się zarówno w godzinach rannych jak i popołudniowych, tak aby każdy mógł z nich skorzystać przed lub po szkole czy pracy.

Niebywałym atutem szkoły są lektorzy. Młodzi ludzie, pasjonaci nauczania w pracy indywidualnej i grupowej; z dziećmi wczesnoszkolnymi, starszymi rocznikami szkoły podstawowej, młodzieżą gimnazjum i szkół średnich oraz z dorosłymi.

Lektorzy z doświadczeniem, pogodni i optymistyczni szybko nawiązujący właściwy kontakt z kursantami. Ludzie, którzy rozumieją początkowe obawy kursantów, wiedzący jak taktownie, stale motywować kursantów do systematycznej nauki i obiektywnie oceniać.

Śledząc sytuację na rynku wydawniczym, poznając nowe podręczniki, ciągle uzupełniają swoje metodyczne przygotowanie do nauczania języka obcego.

Ceny w Szkole Językowej English School są bardziej niż atrakcyjne i sprawiają, że zapisuje się tu coraz więcej osób. Z każdym rokiem ilość słuchaczy wzrasta o ok. 60%. Statystycznie osiem na dziesięć osób wraca do szkoły w kolejnym roku, by kontynuować naukę na wyższym poziomie zaawansowania.

Szkoła posiada trzy bardzo dobrze zlokalizowane punkty nauczania, dzięki czemu słuchacze mogą uczęszczać na kursy w miejscu zamieszkania, oszczędzając czas i pieniądze.

Zapraszamy.

Centrum Jeleniej Góry ul. 1 Maja 43 (budynek DODN) tel. (075) 642 33 50

Zabobrze – ul. Bacewicz 4, tel. (075) 612 09 11

Sobieszów – ul. Cieplicka 172, tel. (075) 755 37 70.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod w/w numerami telefonów lub na stronie internetowej www.englishschool.pl.

(TS)

Jesteśmy na rynku by pomagać i wspierać finansowo wszystkich, niezależnie od wielkości dochodu Kompleksowo, wygodnie i bez dodatkowych opłat

O tym z jakich kredytów opłaca się korzystać i dlaczego cennym elementem jest tu brak pośrednictwa kredytowego opowiada Janusz Maciak, właściciel placówki Dobry Kredyt, mieszczącej się na ulicy I Maja 47 w Jeleniej Górze.

Czym placówka Dobry Kredyt, różni się od pozostałych punktów kredytowych i dlaczego warto z niej korzystać?

Przede wszystkim nasza placówka nie zajmuje się pośrednictwem, ale przedstawicielstwem. To oznacza, że nie pobieramy żadnych dodatkowych opłat mimo, że nasi klienci mają zapewnioną kompleksową obsługę. Wszystkich naszych klientów traktujemy indywidualnie, dzięki czemu dokładnie zapoznajemy się z ich możliwościami finansowymi i potrzebami. Mamy już ponad pięć tysięcy stałych klientów, którzy wyszli z naszego biura

zadowoleni. Myślę, że jest to wynik zarówno fachowości obsługi, jak również zaufania, jakim jesteśmy darzeni. Często po spłacie jednego kredytu, nasi klienci przychodzą po kolejny i otrzymują go.

Państwa placówka posiada bogatą ofertę nie tylko dla mających...

Dokładnie. W naszej ofercie każdy znajdzie coś dla siebie. Oferujemy zarówno kredyty hipoteczne, samochodowe, konsolidacyjne, jak i gotówkowe. W ramach kredytów gotówkowych pożyczamy od stu do dziewięćdziesięciu tysięcy złotych. Każdy kto posiada miesięczne wynagrodzenie od 470 złotych wwyż może się u nas starać o kredyt i z pewnością otrzyma go w ciągu piętnastu minut.

Co jest najważniejsze przy wyborze kredytu?

Myślę, że przede wszystkim brak pośrednictwa. W biurach pośrednictwa kredytowego tworzą się tzw. łańcuszki, w których każde ogniwo musi opłacić kredytobiorca czyli klient. Zauważalne jest to przy wysokości rat. U nas nie ma żadnych łańcuszków, żadnych pośredników, więc nie ma dodatkowych opłat. Poza tym niezwykle ważna jest również uczciwość banków. My możemy pochwalić się zaufaniem u kilku tysięcy klientów.

Dziękuję za rozmowę

(TS)

4 WYDARZENIA

Piekło na drogach

W minioną sobotę obchodziliśmy Europejski Dzień bez Samochodu. Podczas gdy w Legnicy i Wrocławiu zorganizowano parady rowerów i zachęcano darmowymi biletami do skorzystania z miejskiej komunikacji, aby odciążać zatłoczone ulice, pod Jelenią Górą kierowcy tłoczyli się w kilometrowych korkach na drodze do Wrocławia w stronę Kaczorowa. Powód: ruch wahadłowy wprowadzony z powodu budowy dodatkowych pasów.

– Żeby było lepiej, zawsze musi być gorzej – tłumaczy drogowcy i obiecują, że gehenna potrwa jeszcze kilka tygodni. Tymczasem zdarza się, że w masie pojazdów utknie ambulans na sygnale, jak to miało miejsce w ostatni piątek. Oby za rok, przy okazji kolejnego Dnia bez Samochodu, nie tylko na tym odcinku, było mniej aut.

Angela

JELEŃ GÓRA Pomnik czytelnika obok makiety średniowiecznego miasta wzbogaci ulicę Bankową

Oaza dla gości i swoich

Centrum kulturalne z prawdziwego zdarzenia powstanie po otwarciu Książnicy Karkonoskiej, która zostanie połączona z centrum informacyjno-turystycznym. Stąd dwa kroki do Filharmonii Dolnośląskiej. W Baszcie Grodzkiej będzie muzeum historyczne Jeleniej Góry.

Dzisiaj turyści, którzy chcą zebrać garść wieści o mieście i okolicach, muszą tłoczyć się w ciasnym pomieszczeniu Baszty Grodzkiej.

– W nowym budynku biblioteki znajduje się doskonale zlokalizowane i praktycznie niezależne pomieszczenie, które może stanowić naszą nową siedzibę – wyjaśniła w piątek Barbara Różycka-Jaskólska, kierownik Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej.

W nowym miejscu, prawdopodobnie już od kwietnia przyszłego roku, w jednym czasie czytelnicy, mieszkańcy i goście będą mieli okazję zaspokoić swoje potrzeby kulturalne i informacyjne. – Ułatwią to zmiany organizacyjne w statucie Książnicy Karkonoskiej – zapowiada Marcin Zawila, dyrektor Grodzkiej Biblioteki Publicznej.

IT działając w strukturze samorządowej instytucji kultury

uzyska osobowość prawną, umożliwiającą ubieganie się o środki zewnętrzne krajowe i zagraniczne – dodaje M. Zawila. Umieszczenie informacji turystycznej w budynku i strukturze książnicy pozwoli racjonalnie wykorzystać jej zasoby.

Plusem połączenia obu instytucji będzie również dostęp zainteresowanych do fachowej literatury zgromadzonej w dziale regionalnym biblioteki i pomocy specjalistów zatrudnionych w informacji turystycznej.

– Będziemy mogli także przekazywać informacje o naszym księgozbiore w językach obcych obywatelom UE zamieszkującym na stałe lub czasowo w naszym regionie i włączyć ich w grono naszych czytelników – stwierdza Marcin Zawila.

Aby obiekt stał się bardziej dostępny, planowane jest m.in. zagospodarowanie części deptaka przy ul. Bankowej, w szczególności dobre oznakowanie informacyjne i rozszerzenie zatoczki autobusowej, co umożliwi zatrzymywanie się autokarów z wycieczkami.

– Chcielibyśmy także postawić przed budynkiem „pomnik czytelnika” oraz makiety średniowiecznej Jeleniej Góry – dodaje



Marcin Zawila we wnętrzach budowanej Książnicy Karkonoskiej

Marcin Zawila. Monument miałby przedstawiać chłopca i dziewczynkę, czytających książki i opartych o siebie plecami.

– Baszta Grodzka mogłaby, po dokonaniu niezbędnych prac remontowych i adaptacyjnych, zostać przeznaczona, na przykład, na muzeum miejskie, prezentujące zbiory związane z historią Jeleniej Góry – zapowiada Barbara Różycka-Jaskólska.

Zdaniem Internautów to bardzo dobry pomysł na ożywienie śródmieścia Jeleniej Góry, które takich placówek bardzo potrzebuje. – W ten sposób udało się także nawiązać do niezrealizowanych planów zabudowy zachodniej części starego miasta, w których założeniach Baszta Grodzka miała być graniczną częścią tego fragmentu miasta.

W muzeum Jeleniej Góry mogłaby znaleźć się część

zbiorów Archiwum Państwowego i Muzeum Karkonoskiego, które – z braku miejsca na wyeksponowanie – pozostają zamknięte w magazynach.

(AGA)

Pomaga Unia

Rozbudowa Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej – Książnica Karkonoska finansowana jest w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A. Książnica ma kosztować 12,4 miliony złotych, z tego ponad 7 milionów to dotacja z Unii Europejskiej. Po wybudowaniu książnicy liczba stanowisk komputerowych zwiększy się z 3 do 30, a miejsc dla czytelników w czytelni – z 20 do 150. Wszyscy będą mieli do dyspozycji bezpłatny dostęp do Internetu oraz księgozbiór liczący 80 tysięcy pozycji.

REGION Portugalska sieć pod lupą śledczych

Drapieżna Biedronka

Sześćdziesięciu świadków przesłuchanych, pozostało trzystu.

Złośliwe i uporczywe naruszanie praw pracowników sklepów sieci Biedronka oraz narażanie ich na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia: oto wątki postępowania prowadzonego przez Wydział Śledztwa Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Do łamania prawa dochodziło w 14 placówkach, które znajdują się w Lubaniu, Bogatyni, Kowarach, Lwówku Śląskim, Bolesławcu, Zgorzelcu oraz w Jeleniej Górze.

Jak poinformowała rzeczniczka jeleniogórskiej prokuratury okręgowej prok. Ewa Węglarowicz-Makowska, pracownicy wspomnianych sklepów nie otrzymywali wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych, nie mieli szkoleń BHP.

Kasjerki były zatrudnione przy rozładunku towarów. Bywało, że

dźwigały ciężary, których waga znacznie przekraczała dopuszczalne normy. Do „obowiązków” kasjera należało także przenoszenie towarów na regały i sprzątnięcie sklepu.

Prokuratura podkreśla, że sprawa jest rozwojowa. Zwrócono się do Państwowej Inspekcji Pracy o nadesłanie protokołów z przeprowadzonych kontroli.

O prowadzonych postępowaniach mają także powiadomić wydziały pracy sądów rejonowych w okręgu jeleniogórskim.

W najbliższym czasie kilku osobom z zarządu spółki z Poznania zostaną postawione zarzuty naruszenia praw pracowniczych oraz poświadczona nieprawda w dokumentach.

Grozi za to kara więzienia od trzech miesięcy do pięciu lat.

(tejo)

Sieć się rozrasta

Spółka Jerónimo Martins Distribuição jest właścicielem największej w Polsce sieci sklepów spożywczych. W Jeleniej Górze ma kilka placówek. Najnowsza właśnie jest budowana w bezpośrednim sąsiedztwie targowiska miejskiego przy ul. Różyckiego.

REGION Złodziej nie chciał nosić drewna do lasu

Okradł skup złomu

Zamiast włóczyć się po ruinach i placach budów w poszukiwaniu cennych metali, 17-latek z Piechowic postanowił się nie przemęczać.

Wpadł na pomysł, aby okraść skup złomu, gdzie – być może – także trafiają ukradzione elementy różnych konstrukcji. Zabrał stamtąd miedziane przewody elektryczne oraz inne elementy metali kolorowych. Złodziejaszek działał od sierpnia. Niedawno wpadł w ręce policji. Na koncie miał znacznie więcej występów.

– Funkcjonariusze ustalili, że 17-latek jest również sprawcą wielu innych kradzieży

mienia na terenie Piechowic. Chłopak ukradł kable telefoniczne przy jednej z dróg, na stadionie miejskim włamał się do zaparkowanego busa, z którego ukradł różne elementy metalowe, włamał się również do szatni na stadionie, z której ukradł krzesła oraz baterie przy kranach – wymienia nadkom. Edyta Bagrowska z Komeny Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(tejo)



Niezrealizowany projekt zabudowy zachodniej części starówki

JELEŃ GÓRA Zapłaci za przekręty w sieci**Oszustka się przyznała****Ukradła około 70 tys. zł. Będzie musiała zwrócić pieniądze.**

Patrycja G. ma blisko 270 zarzutów. Wszystkie dotyczą oszustw w internecie. Kobieta oferowała na portalu aukcyjnym odzież i inne produkty, przyjmowała wpłaty od chętnych, ale w rzeczywistości zamówionego towaru im nie wysyłała.



Jak ustalili śledczy, oszustka ukradła w ten sposób ok. 70 tysięcy złotych.

W piątek przed Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze Patrycja G. przyznała się do winy i poddała się dobrowolnej karze bez przeprowadzenia procesu.

Dzięki temu, jest szansa, że pokrzywdzeni odzyskają pieniądze w miarę szybko. Odetchną także sędziowie. Pokrzywdzonych w tej sprawie jest ponad 200 osób. Przesłuchanie wszystkich zajęłoby długie miesiące, jeśli nie kilka lat. Samo odczytanie aktu oskarżenia trwało prawie dwie godziny.

Wyrok zapadnie w tym tygodniu.

(DOB)**Calibrą do rowu**

O sporym szczęściu może mówić kierowca opla calibry, który w miniony czwartek stracił panowanie nad pojazdem jadąc ulicą Wolności. Samochód na górze przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzył w

przydrożne drzewo i wylądował w rowie. Prowadzącemu nie się nie stało. Twierdził, że jechał wolno, tylko wpadł w poślizg. Policja przypuszcza, że przekroczył dozwoloną prędkość. Kto ma rację? Wykaże dochodzenie.

Angela**Kamienna w ryzach***Po regulacji rzeki ciepliczanie nie będą już przeżywali zalewowego horroru***Mieszkańcom Cieplic powódź na razie nie grozi. Rozpoczęła się naprawa koryta rzeki Kamiennej. Tylko, czy to wystarczy?**

- Prace obejmują przede wszystkim oczyszczenie koryta i przywrócenie go do stanu sprzed kilku lat - mówi Bartłomiej Pietruszewski, kierownik działu robót w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Z dna i z brzegów będzie usunięta warstwa mułu i kamieni, na odcinku 10 kilometrów, od Cieplic w kierunku Sobieszowa. Łącznie zostanie wywiezionych ponad 50 tysięcy metrów sześciennych ziemi i gruzu.

Ponadto na odcinku 300 metrów w rejonie Cieplic będzie wzmocniony brzeg rzeki. Zostaną ustawione metalowe ko-

szce wypełnione kamieniami. Planowane jest też wysadzenie betonowych stopni na rzece. - Kiedyś służyły one miejscowym zakładom. Jednak od lat nie są używane i powodują tylko spiętrzenie wody - mówi Bartłomiej Pietruszewski.

- Długo czekaliśmy na te prace - przyznaje Wiesław Kumuć, mieszkaniec ulicy Ludowej. W ostatnich 10 latach przeżył trzy powodzie. - Podczas deszczów czekamy na prognozę pogody jak na wyrok - mówi.

Niebezpiecznie było także w tym roku, na początku września. Woda przelewała się już przez drogę. Ale na szczęście przestało padać.

Roboty na Kamiennej będą kosztowały 2,2 mln złotych i potrważą do czerwca przyszłego roku. RZGW prowadzi też remonty na tej rzece w Piechowicach Dolnych. Tam usuwane są skutki ubiegłorocznej powodzi. Zostanie wyprofilowany jeden z zakrętów rzeki, w którym woda często wylewała, zostaną też odtworzone zniszczone mury oporowe. Prace w Piechowicach będą kosztowały ponad milion złotych.

RZGW planuje wykonanie kompleksowego remontu rzeki Kamiennej, włącznie z pogłębieniem koryta. Miałyby to nastąpić do 2009 roku. Na to potrzeba kilka milionów złotych. Pieniądze spółka chce pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wstępny

wniosek już został złożony. Jeśli znajdą się pieniądze, rzeka nie powinna zagrażać mieszkańcom.

(ROB)**Potrójny potop**

W tym roku mija 10 lat od pamiętnej powodzi w 1997 roku. Kolejna wielka woda przyszła w 2001 roku. Najgorsza w skutkach dla mieszkańców Piechowic i Cieplic była jednak ubiegłoroczna sierpniowa powódź. Zalało kilkadziesiąt domów, ludzie zostali bez dachu nad głową. W kilku dzielnicach Jeleniej Góry i w Piechowicach przez kilka dni nie było wody pitnej. Woda wyrwała mosty, zniszczyła też drogę do Szklarskiej Poręby.

JELEŃ GÓRA Do 1 października nie wszystkie szkoły zdążą ubrać uczniów w jednolite stroje**Minister pogania****Do końca września wszystkie szkoły powinny zaopatrzyć się w mundurki - przypomina minister edukacji narodowej Ryszard Legutko. - Nie ma szans - odpowiadają dyrektorzy jeleniogórskich szkół.**

Zobowiązują Państwa Kuratorów do niezwłocznego podjęcia działań, w wyniku których do końca września br. zostanie zakończony proces wprowadzania jednolitych strojów uczniowskich w szkołach, a ich noszenie przez uczniów będzie w pełni respektowane - czytamy w liście ministra Ryszarda Legutki, skierowanym do kuratorów oświaty. List rozesłano w ubiegłym tygodniu.

- To nie zależy od nas, czy mundurki będą na czas. Zamówienie złożyliśmy wcześniej, bo w czerwcu - mówi Alina Rasiewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze.

Szkoła wybrała producenta z Krakowa. Jak twierdzi dyrektor, zamówienie powinno być zrealizowane do końca miesiąca.

- Zależy nam na tym, aby już mieć tę sprawę z głowy. O mundurki pytają i uczniowie, i rodzice - mówi Alina Rasiewicz.

Na jednolite stroje czekają także w innych jeleniogórskich szkołach. - Producent ma czas do 28 września, tak wynika z umowy. Mam nadzieję, że zdąży - mówi Marek Przeorski, dyrektor Gimnazjum nr 3. Szkoła zamówienie złożyła dopiero we wrześniu. - Nie mierzylismy uczniów wcześniej, gdyż młodzież

gimnazjalna szybko rośnie. Mogłoby się okazać, że mundurki byłyby za ciasne - mówi dyrektor. - Poza tym, nie znaleźliśmy jeszcze naszych pierwszoklasistów.

O stroje nie muszą się martwić w Gimnazjum nr 4. Tam uczniowie już od blisko dwóch tygodni noszą mundurki. - Kosztowało nas to mnóstwo pracy. Poświęciliśmy cały lipiec, żeby wszystko było na czas - mówi dyrektor Beata Toczek. - Stroje mają prawie wszyscy. Niektórzy, z różnych względów, jeszcze ich nie odebrali.

Większość dyrektorów przyznaje, że liczyli, że obowiązek wprowadzenia jednolitych stro-

jów nie będzie egzekwowany zbyt rygorystycznie, przynajmniej na początku roku szkolnego.

- Sam minister podkreślał, że w tym roku nie będzie karał dyrektorów szkół, które nie zdążą na czas - mówi jeden z dyrektorów. Minister o karach nie wspomniał, zobowiązał jedynie kuratorów, by udzielili niezbędnej pomocy tym szkołom, które nie wywiążą się z obowiązku.

- Jakiej pomocy? Wystarczy przedłużyć termin wprowadzenia mundurków np. do 10 października. I będzie po kłopotach - mówi nasz rozmówca.

(ROB)**Zajrzyj na stronę 9**

Styl, w jakim szanowany profesor filozofii Ryszard Legutko redaguje swoje pisma, przypomina peerelowską nowomowę. Więcej w naszym komentarzu.



W Gimnazjum nr 4 już noszą nowe mundurki. Na zdjęciu - uczniowie klasy II a.

JELENIA GÓRA Kto zniszczył niecki w Sobieszowie?

Śledczy na basenie

Prokuratura wyjaśni sprawę dewastacji nieczynnego kąpieliska.

Śledczy nie udzielają informacji. Wiadomo jedynie, że doniesienie złożył jeden z mieszkańców, zaniepokojony zaniedbanym obiektem.

Basen jest nieczynny od blisko 10 lat. W tym czasie złodzieje rozkradli wszystko, co tylko się dało. Zniszczone są niecki, powyrwane metalowe plotki i barierki. Pisaliśmy o tym miesiąc temu. Maciej Bachowski, wiceprezes spółki Geoenergia, która dzierżawi ten teren od miasta obiecał nam, że posprząta.

- Naprawiliśmy ogrodzenie, skosiliśmy trawę - wymienia. Jak twierdzi, spółka złożyła już w wydziale architektury koncepcję zagospodarowania terenu i wystąpiła o decyzję o warunkach zabudowy. To jest konieczne, by rozpocząć prace.

Na terenie przy ul. Łazienkowskiej ma powstać nowoczesny kompleks z hotelem SPA, basenami krytym i otwartym. Łączny

koszt tej inwestycji to ok. 20 milionów złotych. Skąd pieniądze? - Chcemy przekształcić Geoenergię w spółkę akcyjną i wystawić ją na giełdę - mówi Maciej Bachowski.

Jak stwierdził, prawdopodobnie już w styczniu zostaną wykonane 4 odwierty w poszukiwaniu źródła wody.

Na razie nie wiadomo, czy te plany dojdą do skutku. Wiele zależy od prokuratury i od... władz miasta. Te w lipcu wypowiedziały umowę dzierżawy spółce, ale po rozmowach z Maciejem Bachowskim, wstrzymały wykonanie tej decyzji. - Pan Bachowski rozpoczął współpracę ze znanym geologiem prof. Józefem Pistkiem. To dowód, że realnie myśli o budowie nowoczesnego kompleksu - mówi Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta. - Jeśli jednak nie będzie wywiązywał się z warunków umowy, wypowiemy ją i teren wróci do miasta.

(ROB)



Mieszkańcy Sobieszowa domagają się, by teren basenu został wreszcie zagospodarowany

JELENIA GÓRA Olbrzymi rottweiler rzucił się na kobietę

Ponad prawem?

- Gdyby nie to, że miałam kilka warstw ubrania, pies pewnie odgryzłby mi rękę - mówi przerażona Agata Roszkiewicz, która została zaatakowana przez rottweilera w jednej z kamienic w centrum miasta. To nie pierwszy taki przypadek w Jeleniej Górze.

- Wracałam od koleżanki, która mieszka na drugim piętrze kamienicy - opowiada Agata Roszkiewicz. - Nagle piętro niżej otworzyły się drzwi a z nich wybiegł pies.

Rzucił się na kobietę i ugryzł ją w trzech miejscach. Ma poszarpaną rękę oraz udo. - W pewnej chwili poczułam ból, zaczęłam osłaniać ciało ręką. Z tego mieszkania wyszły dzieci, ale stały jak stupy soli i patrzyły na to wszystko. Po chwili zwierzak mnie puścił i jakimś cudem udało się go wygonić do mieszkania - opowiada kobieta. - Szczęście, że miałam kilka warstw ubrania, bo inaczej pewnie urwałby mi rękę.

Poszkodowana trafiła do szpitala, gdzie opatrzono jej rany. - Później poszłam do właściciela i powiedziałam mu, że powinien założyć łańcuch na drzwi dla bezpieczeństwa a psu kaganiec - mówi Agata Roszkiewicz. - W przeciwnym razie oddam sprawę do sądu. Przecież w tej kamienicy mieszkają inni ludzie, moja koleżanka ma dziecko. Ale do tego pana to nie dociera. Niechętnie ze mną rozmawiał. Nawet nie spytał,

czy dobrze się czuję. Powiedział mi że pies jest po to, żeby pilnować domu.

Właściciel rottweilera nie chciał rozmawiać z nami. Sprawą zajęła się policja. - Pies został poddany kwarantannie. A wkrótce sprawa trafi do sądu grodzkiego - usłyszeliśmy w komisariacie I KMP w Jeleniej Górze. Właścicielowi grozi grzywna do 250 złotych.

To nie jedyny taki przypadek w mieście. Pisaliśmy o bestii, która terroryzuje mieszkańców Zabobrza. Piers Klajzder pogryzł już kilka osób. Monika Szalewicz z Zabobrza padła ofiarą czworonoga wiosną, ale do tej pory nie może dojść sprawiedliwości w sądzie. Pies zaatakował jej pupila. Kiedy próbowała go bronić, rzucił się na nią. Właścicielka nic sobie z tego nie robi i nadal wyprowadza psa bez kagańca.

Pomoc obiecał prezydent Marek Obrębalski, ale po przeanalizowaniu sprawy uznał, że nie może odebrać właścicielce pupila. Dlaczego? Kleizder to mieszaniec, a takich psów nie ma w rejestrze zwierząt niebezpiecznych.

Ostatnia ze spraw przeciwko

właścicielce Klajzdera została odroczone do listopada. A pies od wiosny zdążył pogryźć kilka innych osób.

Angelika Grzywacz



- Właściciel psa nie poczuwa się do odpowiedzialności - mówi Agata Roszkiewicz.

Jak sobie radzi Wrocław?

- Kiedyś w naszym mieście było sporo przypadków pogryzień przez psy - mówi Dagmara Turek, rzecznik Straży Miejskiej we Wrocławiu. - W ostatnim czasie jednak jest ich coraz mniej.

W jaki sposób miasto poradziło sobie z agresywnymi zwierzakami? - Natychmiast reagujemy na każde zgłoszenie, wysyłając na miejsce zdarzenia patrol - mówi Dagmara Turek. - Strażnicy nie pouczają właścicieli psów tylko od razu nakładają mandaty w wysokości 200 złotych. Tyle zgodnie z uchwałą można „wlepić”. Za co mandat? A za to, że pies biega bez kagańca czy smyczy. Jeśli właściciel nie ma przy sobie aktualnego zaświadczenia o szczepieniu psa, dostaje kolejny mandat. Pies, zgodnie z prawem, zostaje zatrzymany na obserwację. Wszystko to powoduje, że właściciele bardziej pilnują swoich pupili.

Efekt? - Od kilku miesięcy nie mieliśmy zgłoszenia o pogryzieniu przez psa - mówi Dagmara Turek.

Zaspał zegar

Mieszkańcy ulicy Wiosennej w Szklarskiej Porębie przez kilka dni mieli kłopoty z dojściem do domów po zmroku. Nie świeciły się latarnie. Dzięki, między innymi, naszej interwencji, sprawa została wyjaśniona.

Awarię zgłosił nam turysta, który zauważył, że w biały dzień na ulicy świecą się lampy. Był przekonany, że latarnie są włączone całą dobę. - Miasto widocznie musi być bardzo bogate - powiedział nam Stanisław Orlicki, który do Szklarskiej Poręby przyjechał na wypoczynek z Małopolski. - Byłem już w różnych rejonach Polski, ale tak rozrutnego miasta jeszcze nie widziałem.

Okazało się, że przyczyną awarii była zupełnie inna. Okazało się bowiem, że lampy w nocy się wyłączały. Powodem była awaria zegara, który sterował oświetleniem.

- Usterka została naprawiona w połowie ubiegłego tygodnia - powiedziała nam Anna Gawroniak z Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie.

Angela

REGION Ma zamiłowanie do munduru i ryzyka Ratowniczką z wyboru

Z Elżbietą Zakrzewską, była wójt Mysłakowic, od kilku lat dyrektorką szpitala w Bogatyni i radną sejmiku wojewódzkiego rozmawia Janusz Cwen.

Czy to przypadek, że jest Pani strażakiem?

Nie, świadomy wybór, bo od dziecka fascynowały mnie mundurowe służby. Potem zaimponowała mi Ochotnicza Straż Pożarna. Dlatego w 1990r., po odpowiednim szkoleniu, zostałam strażakiem, a w 1998 roku nawet prezesem OSP w Mysłakowicach. Noszę mundur nie dla parady. Wzięłam udział w gaszeniu kilkunastu pożarów.

Najbardziej utkwił mi w pamięci horror, jaki przeżyłam podczas powodzi 1997 roku. Miałam wówczas oparzoną

nogę aż do biodra. Kiedy wielka woda dotarła do Mysłakowic, kuśtykając, obudziłam mieszkańców, łącznie z księdzem. Uratowaliśmy wtedy nie tylko Mysłakowice, ale sporą część pobliskich miejscowości z Jelenią Górą włącznie. Gdyby woda przerwała wały, a niewiele brakowało, to ze zbiornika napełnionego po brzegi wodą, wylałoby się 3,5 mld metrów sześciennych wody. Boję się o tym myśleć nawet teraz i dlatego mam chorobę popowodziową. Nieraz się budzę ze strachem i ciągle wydaje mi się, że płynie.

W życiu też zachowuje się Pani jak strażak.

W 2000 roku zostałam dyrektorem szpitala w Bogatyni. Przejęłam mury, brudne ściany, zaśmiecone i wil-



- Od dziecka marzyłam o wstąpieniu do służb mundurowych - mówi Elżbieta Zakrzewska.

gotne piwnice, przerost zatrudnienia (w placówce było 60 sprzątaczek!), ale i bardzo dobry personel. W ciągu siedmiu lat działalności przeprowadziłam remonty oddziałów: wewnętrznego, dziecięcego, intensywnego nadzoru medycznego i wszystkich poradni diagnostycznych. Niebawem lśnić będzie również na oddziałach ginekologii i położnictwa.

A co Pani próbuje ratować jako radna sejmiku wojewódzkiego?

Razem z Jerzym Pokojem i Marcinem Zawiałą bronimy nasz region przed Wrocławiem. Chodzi o to, aby stolica Dolnego Śląska nie „wchłaniała” wszystkich dotacji unijnych i krajowych. W znacznej części to nam się udało, bo spore pieniądze otrzymały placówki kultury i organizacje sportowe w regionie. Nigdy do tej pory tak się nie zdarzyło. Natomiast mnie osobiście udało się przeforsować wniosek Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych w Jeleniej Górze o pozyskanie pieniędzy na szeroką kampanię służącą łamaniu barier, na jakie ciągle natrafiają osoby niepełnosprawne.

Dziękuję za rozmowę

JELENIA GÓRA Dwie dekady z ODK

Wierny Janek

Osiedlowy Dom Kultury na Zabobrze obchodzi 20-lecie istnienia. Od początku w klubie pracuje tu Janisław Hiller.

Hiller wspomina, że w okresie nauki w Technikum Mechanicznym i Papierniczym oraz szkole muzycznej, w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, fascynował się jazzem i rockiem. Grał we wszystkich klubach młodzieżowych (m.in. Kwadrat, Cosmos, Gencjana) oraz licznych wówczas restauracjach z dancinami. - W ten sposób dorabiałem, ale z czegoś trzeba było żyć. Po odbyciu służby wojskowej podjąłem pracę w charakterze starszego instruktora muzycznego w należącej do PKS klubie „Klakson” - mówi J. Hiller.

W „Klaksonie” dyrektorem była Maria Lach. Po likwidacji tego klubu (pod koniec lat 80-tych), przeszedł wraz z dyrektorką

do tworzącego się Osiedlowego Domu Kultury Zabobrze, należącego do Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Po kilku latach opiekę nad ODK przejęło miasto.

- Przeszliśmy tam jesienią 1987 roku, wcześniej ten obiekt był pusty, trzeba było go zagospodarować - mówi J. Hiller. Z sentymentem wspomina swoją szefową. Była ona pomysłodawczynią konkursów, które odbywają się do tej pory. „Jelenia Góra w piosence, gawędzie i poezji” oraz przegląd piosenki lwowskiej. - Kiedy podczas jednego z koncertów przeglądu piosenki lwowskiej w Teatrze Zdrojowym zobaczyłem tłumy widzów, pomyślałem, że jestem potrzebny tym ludziom - zakończył Janisław Hiller.

(JEN)



Janisław Hiller uwielbia jazz, rock oraz dom kultury na Zabobrze.

Fot. Agnieszka Gierus

Power na scenie



Młodzi aktorzy i ich Mistrz Jacek Paruszyński

Rozpiera ich energia, na nudę nie mają czasu, mają tysiąc pomysłów na minutę, a sukcesów na ich koncie przybywa.

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum – Bartosz Kalinowski, Paulina Puchalska, Ola Świątkowska, Justyna Lach,

Malwina Stochaj, Kasia Janik, Paulina Porczyńska oraz Jakub Dygnas tworzą koło teatralne „Gzygzak”. Opiekunem jest Jacek

Paruszyński, aktor Teatru Jeleniogórskiego. Część z nich należy do grupy już od czterech lat, pozostali przychodzą na zajęcia od 2-3.

Pomimo młodego wieku, zdobyli już wiele wyróżnień i nagród. W tym roku za spektakl „Taka sobie historia” otrzymali I nagrodę na JFTD, nagrodę główną – Złotą Miniaturę na „Miniatury” 2007 w Opolu, I nagrodę na VIII Dolnośląskim Przeglądzie Teatral-

nym „F-Art” w Kłodzku i II nagrodę na XXVIII Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Dziecięcych „Dziatwa” w Łodzi.

Na zajęciach prowadzonych w Osiedlowym Domu Kultury spotykają się średnio raz w tygodniu, 2-3 razy przed występami. Choć czasami mają dość powtarzania jednej sceny, to wiedzą, że warto zacisnąć zęby, żeby grać coraz lepiej.

Część z nich teatr traktuje jako hobby i świetny

pomysł na spędzenie wolnego czasu, a część snuje nieśmiało dalekie plany związane ze szkołą teatralną. Póki co świetnie się bawią, a gdy znajdą się na scenie, zapominają o całym świecie. – Podczas grania wyłączam się kompletnie – mówi Kuba.

– Na scenie po prostu się odlatuje, dostaje „powera”. Do siebie wracamy dopiero po oklaskach – dodaje Malwina.

Johny Deep, Keira Neightly, Jerzy Grabowski – to niektórzy spośród ich idoli. – Każdy z nich gra w innym stylu. Uważam, że dobry aktor potrafi zagrać wszystko. Tylko nie można kopiować – wyjaśniają.

Dlaczego wybrali właśnie taki sposób spędzania wolnego czasu? – A dlaczego nie? – śmieją się. – Zachęcali nas znajomi, którzy kiedyś należeli do grupy i z czasem odeszli – dodają. Szkolni koledzy najczęściej ich wspierają i przychodzą oglądać sztuki. – Niektórzy koledzy mówią „też bym tak chciał”, ale jak przyjdzie co do czego, to nie przychodzą – mówi Justyna.

Pomagają również rodzice. – Intensywnie wspierają działalność grupy. Dzięki nim jest nam łatwiej zorganizować wiele rzeczy i np. wyjeżdżać na festiwale w Polsce. Grupa jest coraz bardziej zauważalna i jest to dla mnie olbrzymią satysfakcją. Nie jesteśmy anonimowi – mówi Jacek Paruszyński.

26 września podczas XXXVIII Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych w

Długa lista sukcesów

W 2002 roku nagrodę główną w II JFTD oraz wyróżnienie – „Dziatwa” – Łódź za spektakl „Kiks”; w 2003 II nagroda w Jeleniogórskim Konkursie Jasełkowym za spektakl „Hej kołeda, kołeda” oraz nagroda główna w III JFTD za „Próbę”; w 2004 nagroda główna w IV JFTD, wyróżnienie oraz dwie nagrody indywidualne „Dziatwa” – Łódź, I nagroda na Dolnośląskim Przeglądzie Teatrów Dziecięcych w Żarowie za „Historie z życia wzięte i nie tylko, czyli szkolne przypadki Pawelka” (za ten sam spektakl w 2006 r. I nagroda na Dolnośląskim Przeglądzie Form Teatralnych „F-Art” w Kłodzku); w 2005 roku I nagroda w V JFTD za spektakl „Momo”.

teatrze Norwida o godz. 16 zagrają 25-minutowy spektakl „Taka sobie historia”.

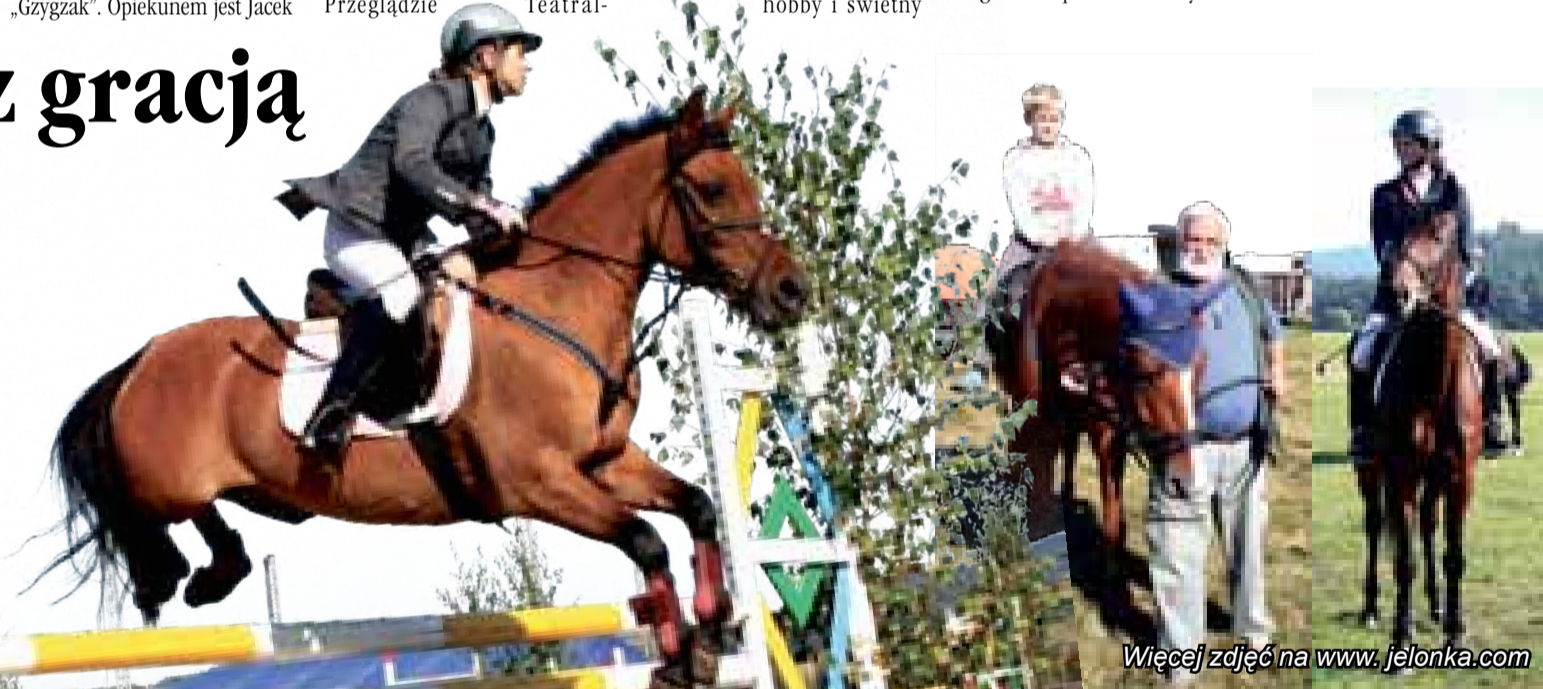
– Opowiada o życiu, przemianach, problemach i radościach codziennego życia – od narodzin do dorosłego człowieka. Jest też mowa o szkole, metodach wychowywania przez rodziców, pierwszych miłościach – mówią młodzi aktorzy i gorąco zapraszają na przedstawienie.

(AGA)

Skoki z gracją

Samo piękno – na takie miano zasłużyły sobie pary, które startowały w Regionalnych Zawodach Jeździeckich w skokach przez przeszkodę. Atrakcji nie zabrakło zarówno podczas samych konkurencji, gdzie zwierzęta unosiły się niczym pegazy, jak i przy rozgrzewkach, na których przepiękne konie cieszyły oczy sporej grupy gapiów. Wśród licznych amazonek swoimi umiejętnościami popisała się Angelika Bielecka (na zdjęciu).

Angela

Więcej zdjęć na www.jelonka.com

REKLAMA

PRACA ■ PRACA ■ PRACA



Grupa Kapitałowa POLCOLORIT S.A. producent płytek ceramicznych zatrudni osoby na stanowiska:

Specjaliści ds. Sprzedaży (praca w Dziale Handlowym – obsługa klientów hurtowych).

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- odporność na stres
- mile widziane wyższe
- mile widziane doświadczenie w obsłudze klienta
- znajomość pakietu Office
- szukamy osoby energicznej, potrafiącej
- komunikatywność
- samodzielnie wykonywać powierzone zadania
- umiejętność pracy w grupie

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy kierować na adres firmy: POLCOLORIT S.A., ul. Jeleniogórska 7, 58-573 Piechowice. Dział Kadr lub mailem jkarwin@polcolorit.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (DZ.U. nr 133, poz. 883)

Maluchy w ratuszu



Dzieci z Miejskiego Przedszkole nr 11 im. Kubusia Puchatka odwiedziły magistrat. Bardzo podobała się prze-

szklona studnia. Wiedzą, że w budynku pracuje prezydent. Chcą go spotkać i spytać, jak należy rządzić miastem, aby

było dobrze. Na zdjęciu z wychowawczyniami Miroslawą Sokół i Elżbietą Pięciak.

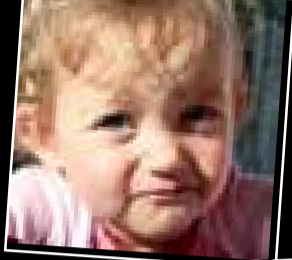
Angela

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

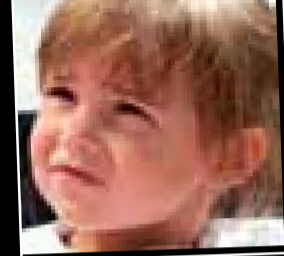
Ala



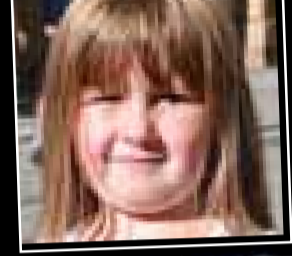
Gabrysia



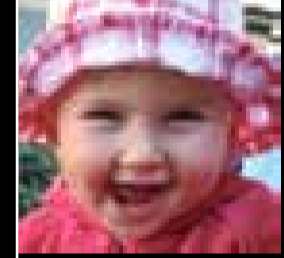
Karolinka



Liwia



Ola



Karolinka



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Prześlij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: redakcja@jelonka.com

JELENIA GÓRA Nie jest ważny wiek widokówek, ale ich zawartość – przekonuje znany kolekcjoner

Zbiór daje szczęście

Rozmowa ze Zbigniewem Jancem, właścicielem sklepu kolekcjonerskiego i pasjonatem dawnych pocztówek.

Jest Pan znany jednym z największych kolekcjonerów w Jeleniej Górze. Czy Pana pasja dotyczy tylko staroci?

Oczywiście nie. Prawdziwy kolekcjoner zbiera rzeczy stare i nowe. Mając dziesięć lat zacząłem zbierać znaczki. Były to znaczki kolonii angielskich, następnie znaczki polskie tematyczne a następnie znaczki przedwojenne, przedstawiające poczty miejskie i ciekawe zdarzenia, sytuacje. Któregoś dnia stwierdziłem, że można z tego żyć. Obecnie zbieram tylko widokówki, których mam dwa wielkie albumy i siedem małych, w przeliczeniu około tysiąca sztuk.

Przedstawiają Jelenią Górę, Cieplice i całą kotlinę jeleniogórską. Poza nimi, posiadam mnóstwo innych widokówek z całej Polski.

Ile lat mają Pana najstarsze widokówki?

W kolekcjonerstwie widokówek nie są najważniejsze lata, ale to, co one przedstawiają. Pokazują obiekty, których już nie ma, jak one wyglądały i gdzie się mieściły.

Przedstawiają również ludzi, ich nastroje i zachowania. Myślę, że to w nich jest najcenniejsze.

Czy udało się Panu pokazać kolekcję gdzieś w kraju?

Widokówki mają to do siebie, że cechują się regionalizmem. Mieszkańców Warszawy, Krakowa czy Poznania za bardzo nie interesuje to, jak wyglądała dawna Jelenia Góra. Dlatego moja kolekcja wystawiana jest w okolicy. Wystawa widokówek Gór Kaczawskich pojawiła się w Wojcieszowie, w kościele w Świerzawie jest wystawa stała, a obecnie w Muzeum Karkonoskim można zobaczyć ok. 90 moich widokówek o Cieplicach.

Dlaczego warto być kolekcjonerem?

Uważam, że warto mieć jakieś zamiłowanie. To nadaje zupełnie inny sens życiu. Każdy mężczyzna ma jakąś pasję. Jedni hodują gołębie, inni interesują się motoryzacją, jeszcze inni podróżują. Ci, którzy nie mają pasji, piją. Ja wolałem zająć się czymś ciekawym i pożytecznym. Poza samym zbieraniem i kolekcjonowaniem wartościowych przedmiotów, można również spotkać się w gronie innych pasjonatów, porozmawiać, wymienić się doświadczeniami.

Okazją do spotkań są jarmarki staroci, które na Dolnym Śląsku i na terenie całej Polski odbywają się bardzo często. Często wyjeżdżam do Niemiec. To co my tam teraz kupujemy i przywozimy do Polski, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Polacy masowo wywozili i sprzedawali za kilka marek.

Czy ma Pan jakiś cel, do którego chciałby Pan dotrzeć w swojej pasji?

Nie mam celu. Po prostu staram się poprzez swoją pracę, czyli prowadzenie sklepu kolekcjonerskiego, uszczęśliwiać innych pasjonatów pomagając zdobyć im różne rzeczy, czy to widokówki, monety czy karty telefoniczne. Okazja do spotkania z kolekcjonerami pojawi się już za tydzień, na

jeleniogórskim jarmarku staroci. Jest on, poza jarmarkiem w Gdańsku, największym jarmarkiem staroci w Polsce.

Dziękuję za rozmowę

**Rozmawiała:
Angelika Grzywacz**

O jarmarku staroci czytaj na stronie 16. O dawnych Cieplicach w Muzeum Karkonoskim piszemy na stronie 10.



– Jeleniogórski jarmark staroci jest jednym z największych w Polsce – mówi Zbigniew Janas.

TEXAS



UG 300x600
TEXAS Beige



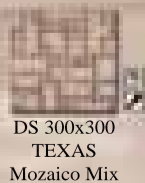
UG 300x600
TEXAS Verde



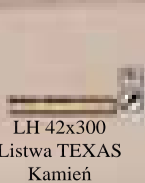
DS 300x600
Inserto TEXAS
Beige Kamień



DS 300x600
Inserto TEXAS
Verde Kamień



DS 300x300
TEXAS
Mozaico Mix



LH 42x300
Listwa TEXAS
Kamień



ceramica
MARCONI



POLCOLORIT

MARCONI

Grupa Kapitałowa Polcolorit
58-573 Piechowice
ul. Jeleniogórska 7
tel. +48 75/75 473 10
+48 75/75 473 12
fax +48 75/75 473 26

www.polcolorit.pl

REGION Z Jagniątkowa do Republiki Czeskiej

Granica na krótko

Mozna iść na spacer do Petrovej Budy na piwo.

Z Jeleniej Góry można – bez narażenia się na nielegalne przekroczenie granicy – udać się do Republiki Czeskiej. A to dzięki międzyrządowej umowie między rządami Czech i Polski.

Jak poinformowała kpt. Joanna Woźniak z Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej, otwarto 12 nowych przejść, z tego dwa na terenie działania ŁOSG: Martinova Bouda – Czarna Przełęcz oraz Petrova Bouda – Jagniątków.

Przejścia dostępne są dla wszystkich obywateli państw, z którymi Polska ma podpisane umowy o ruchu bezwizowym. Mieszkańcy

Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego mogą je przekraczać także na podstawie dowodu osobistego pieszo i na nartach.

Przejścia turystyczne są otwarte w sezonie letnim w godzinach 8 do 20, natomiast zimą – od 9 do 16.

Zdaniem wielu turystów to spore udogodnienie, ale nieco później. Od 1 stycznia obowiązujący układ z Schengen i granicę z Czechami będzie można przekraczać bez paszportów lub innych dokumentów.

(tejo)

Tyłu ludzi dawno nie było w Galerii „Mufion” przy MDK w Sobieszowie. Powód: piątkowy wernisaż wystawy zatytułowanej „Sikkim – gdzie to jest?” Odpowiedzią na to pytanie są fotografie z podróży dr. Kazimierza Pichlaka do Indii. Autor, który na co dzień jest ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala wojewódzkiego w Jeleniej Górze, fotografię traktuje jako odskocznnię od swojej pracy. I to – między innymi – z robienia zdjęć czerpie siłę do wykonywania trudnego fachu.

Wystawy Pichlaka są także sporym wydarzeniem towarzyskim, bo nie tylko zdjęcia, lecz także osobowość pana Kazimierza przyciągają tłumy.

(carioca)

Fot. rylf

Migawka doktora

**JELENIA GÓRA** Stróże prawa wydają wojnę nietolerancyjnym kierowcom

Bez litości

Zajmiesz miejsce na parkingu osobie niepełnosprawnej, dostaniesz solidny mandat.

Miasto włącza się do ogólnopolskiej akcji chronienia miejsc parkingowych dla pojazdów używanych przez niepełnosprawnych. Będą w tym celu emitowane specjalne spoty w radiu. W mieście już wiszą okolicznościowe plakaty.

Jak mówi Andrzej Marchowski z urzędu miejskiego, zajmowanie przez osoby zdrowe miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych jest przestępstwem, które powinno być surowo karane.

– Chcemy, by nasi mieszkańcy zaczęli zauważać niepełnosprawnych i nauczyli się z nimi żyć. Sprawy nie załatwiają z pewnością same mandaty dla łamiących przepisy. Najważniejsza jest świadomość ludzi – podkreślił.

Stróże prawa zapowiadają teraz poważne konsekwencje dla niestosujących się do znaków.

– Każdy pełnosprawny kierowca, który zaparkuje na miejscu dla niepełnosprawnych, zapłaci

mandat: 500 złotych – ostrzega podinsp. Maciej Dyjach, naczelnik jeleniogórskiej drogowki.

Niestety, akcja nie przyniesie zwiększenia liczby miejsc oznaczonych charakterystyczną kopertą i znakiem. – I tak w naszym mieście jest ich sporo, na każde dziesięć miejsc parkingowych jedno z nich jest oznakowane dla niepełnosprawnych. W sumie: 121 – wyjaśnia Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze

Sporym problemem dla niepełnosprawnych są również bariery architektoniczne. Tu jednak – jak powiedziała pełniąca obowiązki naczelnik wydziału architektury i urbanistyki Magdalena Kwasiuk – przepisy nie przewidują żadnych sankcji dla zarządców i właścicieli sklepów lub instytucji, do których nie mogą dostać się ludzie jeżdżący na wózkach.

Pozostaje tylko liczyć na ich dobrą wolę.

Angela**Nie do obejścia**

– Zaparkowanie na jeleniogórskich kopertach, to dla niepełnosprawnych zadanie, które graniczy z cudem – mówi Leszek Karbowski, prezes jeleniogórskiego oddziału Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Nawet blisko miejsc publicznych koperty nie mają stosownych wymiarów, dzięki czemu niepełnosprawni na wózkach mogliby bezpiecznie wysiąść z samochodu. Niedostosowane wymiary kopert, których przede wszystkim jest w mieście za mało, dają nam więc do wyboru albo wysiadanie od strony jezdni, gdzie w każdej chwili możemy zostać potrąceni przez przejeżdżające samochody (niepełnosprawni nie mogą tak szybko schować się do samochodu lub wyjść z niego, jak ludzie zdrowi), albo czekanie aż samochód stojący obok odjedzie. Przy obecnych wymiarach kopert nawet nie można uchylić drzwi, nie mówiąc już o doprowadzeniu inwalidzkiego wózka.

**Strážnicy miejscy we wtorek kleili specjalne afisze akcji****Leszek Karbowski****Listy w podzięce**

Jacek Włodyga, starosta jeleniogórski, podziękował Petrze i Aloisowi Eberhardtom za promocję miasta i powiatu w Austrii. Państwo Eberhartowie zorganizowali szereg wystaw Austriaków w Polsce oraz postarali się o to, aby artyści z Karkonoszy mogli wyjechać do Tyrolu i tam pochwalić się swoimi pracami. Pomogli także w nawiązaniu licznych kontaktów. Starosta J. Włodyga i wiceprzewodniczący Marek Mikrut, zarazem szef Towarzystwa Polsko-Austriackiego, wręczyli austriackim gościom list dziękczynny i piękne upominki z Karkonoszy.

Kradną płytki

130 sztuk już położonych płytek chodnikowych oraz całą paletę jeszcze nierozpakowanych skradziono z przejścia do Wodospadu przez park przy ulicy Konstytucji 3 Maja w Karpaczu.

Samorządowcy ubolewają nad tą kradzieżą. Chcieli podnieść zarówno estetykę samego parku, jak i ułatwić turystom i mieszkańcom spacer do jednej z atrakcji pod Snieżką. Władze kurortu powiadomiły policję o dokonaniu przestępstwa, ale złodzieje – jak dotąd – pozostają bezkarni.

Kompani do paki

Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o serię kradzieży z włamaniem w Sobieszowie. 18-latek ma na swoim koncie, co najmniej osiem kradzieży z włamaniem do garaży, komórek i pomieszczeń gospodarczych w Sobieszowie. Kradł na przełomie maja i czerwca ze starszym o dwa lata kolegą. Ich łupem padały elektronarzędzia, rowery górskie, kable i inne przedmioty. Młodszemu wyznaczono dozór policyjny, starszy trafił na trzy miesiące do aresztu. Obydwaj w więzieniu mogą spędzić nawet 10 lat.

Wyjaśnienie

W poprzednim wydaniu Jelonki.com do tekstu „Nikt na stacji nie czeka” wkradła się nieścisłość. Tereny PKP za dworcem głównym nie należą do dawnej lokomotywni, lecz do spółki Nieruchomości PKP.

(tejo)

Czar źródła

**Cieplice, jakich już nie ma, zobaczymy w muzeum.**

Aleki Parku Zdrojowego pełne kuracjuszy. Tętniące sanatoryjnym życiem miasteczko z bogatą przeszłością, a także zartobliwe spojrzenie na jego dawną codzienność. Choćby rehabilitantów kąpiących się w kąpieli gorących wód niczym w piekielnej otchłani.

Mozna wejść w progi takiego świata w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze.

Organizatorzy wystawy „Warmbrunn i okolice jego – uroki cieplickiego źródła” zapraszają na spacer po nieistniejących już Cieplicach. Po dawnych Ciepłowodach „spaccerowali” we wtorek, między innymi, Roman Jałako, prezes Uzdrowiska Cieplice, Grażyna Malczuk, kanclerz Kolegium

Karkonoskiego oraz inne, rozpoznawalne twarze.

Mozna prześledzić rozwój Cieplic od małej osady do europejskiego kurortu. Wszystko na podstawie ciekawych materiałów ikonograficznych (dwa tysiące kartek pocztowych i 200 zdjęć), przedmiotów i innych eksponatów.

Zgromadzone przedmioty pochodzą ze zbiorów MK, Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze oraz kolekcji prywatnych. Przygotowania trwały kilka miesięcy.

Rarytatem jest plan Cieplic Benjamina Maiwalda z 1742 roku oraz liczne przedmioty wykonane przez rytmików oraz uczniów szkoły snycerskiej.

(AGA)**REGION** Odpokutuje za śmierć czterech osób

10 lat za kratkami

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim okazał się surowy wobec Piotra K., oskarżonego o spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

Do tragedii doszło 14 maja ubiegłego roku. Oskarżony mknął oplem calibrą i nie wyrobił ostrego zakrętu w Uboczu pod Gryfowem. Jazdę zakończył po uderzeniu w betonowy słup i stoczeniu się do rowu.

Piotrowi K. nie stało się nic poważnego. Wydostał się z wraku pojazdu. Trzech kolegów, z którymi jechał, zginęło na miejscu. Czwarty, 17-latek, przeżył. Ale oskarżony nie pomógł mu. Uciekł. Chłopak zmarł po kilku godzinach.

Piotr K. o zdarzeniu opowiedział rodzinie i wymyślił sobie

falszywe alibi w celu uniknięcia odpowiedzialności. Konkubina brata wywozła K. za granicę i składała fałszywe zeznania, jakoby oskarżonego, kiedy doszło do zdarzenia, nie było w Polsce.

Zarówno ona, jak i brat Piotra K. zostali w procesie oskarżeni o poświadczenie nieprawdy.

26-letni mężczyzna usłyszał we wtorek wyrok: 10 lat więzienia i 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Konkubinę brata sąd skazał na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, a Tomasza K., brata Piotra – na osiem miesięcy także w zawieszeniu na dwa lata. Piotr K. nie okazał skruchy i nie przeprosił rodzin ofiar tragedii. Wyrok nie jest prawomocny.

(tejo)

Skalna grotta do wzięcia

Kto zaopiekuje się zapomnianym parkingiem?

„Skalna grotta” to pięknie położony plac, znajdujący się kilka kilometrów za Kowarami, przy drodze na Kamienną Górę i Przełęcz Okraj. W tym miejscu odbywały się w czasach PRL spotkania integracyjne dla pracowników licznych wówczas w mieście zakładów pracy. Potem był tu parking. Jeszcze niedawno znajdował się tam bar pod wiatą, gdzie można było zjeść kielbasę i mięso z grilla. Atrakcją stanowiło źródło, które wypływa z jednej ze skał trzema kranikami. Bar

splajtował. Pozostało tylko źródło. Zniszczona wiatra niedawno znikła.

– Nie nadawała się do remontu i stanowiła zagrożenie dla ludzi, dlatego trzeba było ją rozebrać. Chętnie wydzierżawilibyśmy komuś ten teren na małą gastronomię, bo aż prosi się o to – mówi Włodzimierz Skornowicz, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa „Śnieżka”. Jak na razie chętnych brakuje.

(JEN)



© latach świetności Skalnej Grotty przypomina jedynie źródło

Będzie czyszczyć w lasach

Areszt Śledczy w Jeleniej Górze przyszedł z pomocą Nadleśnictwu Śnieżka. Skierował kilkanaście osób do porządkowania terenów lasów w Leśnictwie Maciejowa.

Dzisiaj, w poniedziałek, 240 dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kowarach porządkować będzie tereny leśne w okolicach Kowar, Bukowca, Jedlinki i Wojkowa. W ubiegłym roku podczas podobnej akcji wywieziono z lasów pełną przyczepę worków ze śmieciami.

Nadleśnictwo „Śnieżka” ma pod opieką 13,5 tysięcy ha powierzchni, na której gospodarzy i sprawuje kontrolę 15 leśnictw. Pracuje w tych jednostkach tylko 68 osób. Bez pomocy z zewnątrz nie sposób utrzymać porządek na tych terenach.

Śladem zdobywców

Wczoraj w południe przy Urzędzie Miejskim w Karpaczu na Skwerze Zdobyców odsłonięto śladów butów zdobywców gór. W tym roku Karpacz oraz Szkoła Górską wyróżniły Eugeniusza Chrobaka, Zygmunta Andrzeja Heinricha, Janusza Kurczaba, Krystynę Palmowską, Tadeusza Piotrowskiego oraz Wojciecha Wróza.

– Oprócz nowych osób, które będą odsłaniać ślad swoich górskich butów odcisnięty w betonie, goszono Annę Czerwińską, Annę Milewską, żonę Andrzeja Zawady, Leszka Cichego, Michała Błaskiewicza, brata Wandy Rutkiewicz, a także Piotra Pustelnika, który poprowadził uroczystość.

(tejo)

KOWARY Powstanie stacja sportów zimowych

Lep na narciarzy



– W tym miejscu powstanie stacja sportów zimowych – twierdzą burmistrz Kowar Mirosław Górecki (po lewej) i biznesmen z Wrocławia Roman Gibki

Od kilku lat dojrzewała koncepcja budowy ośrodka sportów zimowych w dzielnicy Podgórze. Podczas ubiegłotygodniowej sesji rady miejskiej przegłosowano uchwałę o powstaniu spółki, która rozpocznie niebawem tę inwestycję.

Do podjęcia tego przedsięwzięcia zgłosiła się grupa wrocławskich biznesmenów: Roman Gibki, Jerzy Kamiński, Grzegorz Pawełko i Józef Pilch. Wspólnie z miastem stworzyli oni wspomnianą spółkę.

Dzięki temu w najbliższym czasie rozpocznie się budowa dwóch wyciągów narciarskich pod górą Czoło (1288 m n.p.m.) o długości 1700 i 1800 m oraz jeszcze jednego wyciągu pod górą Sulicą (942 m n.p.m.). Równoległe powstanie cała, związana z tym, infrastruktura.

– Znaleźliśmy sprzyjający klimat w Kowarach dla naszych pomysłów – mówi Roman Gibki. – Myślę, że przyszedł czas dla inwestycji turystyczno sportowych dla tej części Karkonoszy. Jest szansa na stworzenie ośrodków sportów zimowych jeszcze lepszych niż po czeskiej stronie, z pełną profesjonalną obsługą: sprawnym terminalem, hotelami, gastronomią i działalnością rozrywkową. Zapewniona też będzie komunikacja wewnętrzna oraz dojazd do drogi prowadzącej na Przełęcz Okraj. Mamy zamiar

zbudować taki ośrodek w Kowarach najpóźniej za trzy lata.

Burmistrz miasta Mirosław Górecki powiedział, że choć gmina ma w spółce tylko 10 procent udziału, to umowa jest tak skonstruowana, że władze miasta będą miały zasadniczy wpływ na kierunki rozwoju tej inwestycji, zgodnie z interesami mieszkańców Kowar. W kilkuosobowej radzie nadzorczej i trzyosobowym zarządzie spółki będą przedstawiciele miasta.

(JEN)

KARPACZ Kolejna awantura wokół opuszczonego dworca kolejowego

Czy doszło do złamania prawa?

Grupa radnych Karpacza zarzuca burmistrzowi, że złamał uchwałę rady w efekcie czego gmina straciła dworzec kolejowy. – Nieprawda. Uchroniłem jedynie gminę przed pułapką - uważa szef miasta Bogdan Malinowski.

26 kwietnia rada miejska podjęła uchwałę, w myśl której burmistrz miał wystąpić do PKP S.A. z wnioskiem o zawarcie długoletniej dzierżawy dworca kolejowego. To miało zablokować sprzedaż tego obiektu przez Ministerstwo Transportu. Stało się inaczej, burmistrz wniosku nie wysłał a dworzec trafił w prywatne ręce. To wywołało burzę podczas ostatniej sesji rady, która odbyła się w ubiegłą środę. Niektórzy radni twierdzą, że w ten sposób burmistrz złamał kwietniową uchwałę.

– Warunki jakie zaproponowano gminie Karpacz były nie do przyjęcia i nie mam zamiaru na takie się zgodzić – powiedział burmistrz Bogdan Malinowski.

Przypomnijmy, że przetarg na sprzedaż dworca został już rozstrzygnięty. Przystąpił do niego

tylko jeden oferent i dworzec został sprzedany za bardzo niską kwotę - 505 tys. zł, a więc tylko o 5 tys. zł wyższą od ceny wywoławczej. Zwycięzca przetargu, by przejąć na własność ten obiekt i rozpocząć tam jakiegokolwiek prace, musi uzyskać na to zgodę ministra transportu.

Niedawno Sejm przyjął projekty zmian ustaw, które będą umożliwiały przekazywanie obiektów PKP na rzecz gmin nieodpłatnie. To spowodowało, że Bogdan Malinowski zamiast, wniosku o długoletnią dzierżawę dworca, wysłał do PKP SA pismo, w którym informuje, że rezygnuje z tego zamiaru.

Może się jednak zdarzyć, że nim zmiany wejdą w życie, minister transportu zgodzi się na przekazanie dworca zwycięzcy przetargu.

Wiadomość o tym wzburzyła kilku radnych, a próba zadania w tej mierze pytania do burmistrza przez radnego Tomasza Dobieckiego zakończyła się awanturą w kwestiach proceduralnych. Bogdan Malinowski nie było w tym czasie na sali a jego zastępca Ryszard Rzepczyński stwierdził, że w tej sprawie wypowiada się tylko szef.

Burmistrz powiedział nam, że nie zamierza narażać gminy na niepotrzebne wydatki i chce dworzec PKP przejąć nieodpłatnie. Stwierdził ponadto, że w listopadzie wybierze się na ogólnopolskie sympozjum, które poświęcone będzie możliwościom pozyskania za darmo obiektów PKP przez gminy. Uzyskana na ten temat wiedza, pozwo-

li mu na rozwiązanie tego problemu.

Obecny na sesji Rafał Gersten, jeden z pomysłodawców stworzenia Karkonoskich Drezyn Ręcznych (KDR), firmy korzystającej z terenu torowiska przy dworcu PKP, poinformował radnych, że według niego nie wykonanie wspomnianej uchwały jest złamaniem prawa i skieruje

skargę do wydziału nadzoru prawnego urzędu wojewódzkiego we Wrocławiu.

Bogdan Malinowski stwierdził natomiast, że tego się nie boi, bo nie mógł wykonać wspomnianej uchwały niekorzystnej dla gminy i popiera go w tym zdecydowana większość radnych.

Janusz Cwen

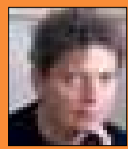
Krótką historią KDR

Adrianna Kostka i Rafał Gersten zarobili trochę pieniędzy za granicą i po powrocie do kraju wpadli na pomysł, z grupą zapalcieców, na stworzenie w Karpaczu atrakcji w starym stylu. W 2005 roku wydzierżawili część torowiska oraz pobliskie tereny przy dworcu PKP i po uporządkowaniu i wyremontowaniu ich rozpoczęli działalność pod nazwą Karkonoskie Drezyny Ręczne. Kupili motorową drezynę oraz skonstruowali dwie ręczne. Realizacja tego przedsięwzięcia okazała się przysłówowym strzałem w dziesiątkę, bo KDR odwiedziło już 6 tysięcy osób.

Niestety, dzień w którym zwycięzca przetargu przejmie dworzec, może być ostatnim dniem działalności KDR.



Czy z odnowionego przez Karkonoskie Drezyny Ręczne torowiska koło dworca PKP w Karpaczu zniknie atrakcja turystyczna?

**Z BOKU** Na urodziny

Jutro minie rok, od kiedy w Waszych domach zagościła papierowa Jelonka. Czas, swoją naturą, zleciał jak z bicza strzelił. Wiele się przez te 364 dni zmieniło: zarówno w jeleniogórskiej rzeczywistości, jak i w naszym tygodniku. Na urodzinach rozprawia się o osiągnięciach. Dla nas sukcesem jesteście Wy, Czytelnicy. Bo to Wy sprawiacie, że nam się chce pisać, fotografować i pilnować wydarzeń i ciekawostek w naszym mieście. To dla Was, czasem na poważnie, lecz także na wesoło, rozpisujemy się o ludziach, którzy nami rządzą.

Kiedy trzeba, chwalimy, kiedy zasłużą – ganimy. Po prostu dla Was istniejemy.

Dlatego z okazji tych skromnych urodzin chcielibyśmy jeszcze bardziej być dla Was. Prosimy bardzo o wypełnienie ankiety, którą drukujemy na stronie 19. Dzięki temu będziemy wiedzieli, co poprawić, aby jeszcze bardziej się Czytelnikom spodobać. I zdmuchnijcie z nami świeczkę na urodzinowym torcie. Za pomysłowość Waszą i naszą, żeby tych świeczek z roku na rok przybywało.

Konrad Przedzięk
redaktor naczelny Jelonki.com

Jelonka ma rok

Co o nas sądzicie?



Anatol Brudnowski

Słyszałem o niej wiele razy, ale nie czytam za bardzo żadnych gazet. Częściej zaglądam do Internetu i tam zdobywam informacje. Ale teraz z przyjemnością sięgnę po wasz tygodnik i zobaczę, co tam jest ciekawego.



Anna Zielińska

Czasami kupuję Jelonkę, ale chciałabym, żeby miała więcej stron. Jak dla mnie za mało jest w niej informacji, ale jest to nowa gazeta, więc wszystko przed nią.



Michał Polak

Uważam, że to fajna gazeta, lubię ją czytać. Szczerze mówiąc czytam i gazetę, i portal Jelonka.com, a w gazecie najbardziej cenię sobie szatę graficzną oraz zwięzłość i treściwość artykułów.



Danuta Stec

Czytam, czytam z przyjemnością: i gazetę i portal internetowy. Bardzo fajna szata graficzna, ciekawe artykuły. Co do słabych stron, jakoś nic mi nie przychodzi do głowy.

Notowała Angela

G jak**Krzysztof Czerkasow**

Łacińskie powiedzenie: Medicae, cura te ipsum, przekuł w czyn, lecząc nie tylko siebie samego, ale i społeczeństwo jeleniogórskie z wszelkich wad i przypadłości. W cywilu ordynator oddziału ortopedycznego szpitala wojewódzkiego. W radzie dba o polityczną kondycję oby nóg ratuszowej izby. Co prawda jej stan jest fatalny, bowiem długo unikała lekarza, aż prawie zaczęła się walić. Zabieg ratujący zaplanowano na przyszły rok. O ile medycy nie będą strajkować. Krzysztof Czerkasow ma podjąć się rehabilitacji prawej i lewej kończyny, sam pozostając w wygodnej pozycji w centrum.

Zofia Czernow

Ikona jeleniogórskiego samorządu, która zaliczyła niemal wszystkie szczeble kariery samorządowej: od prezydenta miasta, poprzez przewodniczącą rady, do szeregowej radnej. Do kompletu brakuje tylko porażki wyborczej, ale tego oczywiście pani Zofii nie życzymy.

Życiem swoim udowadnia bohaterstwo i samozaparcie. Ze stanu bezrobocia, w którym znalazła się po restrukturyzacji zarządzanego przez siebie banku, wzięła się za sztydelkowanie na fotelu prezesa jeleniogórskiej przędzalni Anilux. Tu przygotowuje do produkcji wełnę moherową służącą do produkcji słynnych beretów. Tak oto ćwierć Polski nosi Zofię Czernow na głowie, nawet o tym nie wiedząc.



Z. Czernow



J. Łuzniak



J. Lindner

E. Dużiak

K jak**Józef Kusiak**

Doświadczony samorządowiec jak może wykorzystuje swoje doświadczenie. Tym razem naukowe. Jako doktor nauk historycznych z tytułem uzyskanym w Moskwie ubrał się niedawno w gronostaje i został wicekanclerzem jednej z prywatnych szkół wyższych. Oślodziło to gorzki niepełnego sukcesu w ubiegłorocznych wyborach prezydenckich, których Józef Kusiak o duży włos nie wygrał. Teraz podobno mierzy garnitur senatora, w którym zamierza wystąpić w wieczorze wyborczym 21 października.



J. Kusiak

L jak**Wojciech Leszczyk**

Nowa twarz w samorządzie jeleniogórskim, do której trudno się przyzwyczaić tym, co na władzy ratuszowej zjedli własne zęby. Na szczęście Wojciech Leszczyk jeszcze kły ma ostre i długo gryźć może długo. Jeśli wierzyć związkom znaczenia nazwiska z osobowością jego posiadacza, można odkryć rewelacje: duży leszcz jest gatunkiem bytującym w głębokich wodach stojących zasobnych w osady mułowe. Ma ryjowaty pyszczek, bo żywi się tym, co w mule żyje. Dzięki właściwościom aparatu gębowego może zasysać muł, a następnie wypłukać go i wyszukiwać cząstek pokarmu... A mały leszczczyk?



P. Miedziński

G. Pawlukiewicz-Rehils

K. Czerkasow



J. Lenard

ALFABET

Najważniejsi samorządowcy w nie zawsze prostym zwierciadle

D jak**Ewa Dużiak**

„Od przedszkola do Opola” – tytuł popularnego programu telewizyjnego, w którym dzieci udają gwiazdy, na pewno zainspirował panią radną do startu w wyborach. Tym bardziej, że na co dzień jest przedszkolanką, więc bliskie są jej problemy najmłodszego pokolenia. I zapewne pani radna ubolewa, że nie może ono jeszcze głosować. Ale co się odwlecze, to nie uciecze.

Jerzy Lenard

Zastąpił w radzie Jerzego Łuzniaka, który podjął się trudnej misji współzadania Jelenią Górą. Sam pan Jerzy doskonale potrafi znaleźć wyjście z labiryntu przepisów, który wymyśliłi urzędnicy w Brukseli w trosce o ochronę znajdujących się w tamtejszym skarbcu euro. W radzie słynie ze stateczności i można go pochwalić za statyczność. Mównicy raczej unika, ale jak już coś powie, to wszystkim idzie w pięty. Dlatego niektórzy koleżanki i koledzy radni cieszą się, że raczej rzadko korzysta z mikrofonu na sali obrad.

L jak**Zbigniew Ładziński**

O panu Zbyszku można by napisać książkę, ale jeszcze jakoś nikt tego do tej pory nie uczynił. Swego czasu jęczyczek u wagi w politycznych sporach. Dziś wagę wydarzeń przeniósł do Wrocławia, gdzie godnie reprezentuje miasto przesyłając dolnośląskim rzemieślnikom. Klasyk przykład kariery od pucybuta do milionera. I filantropa przy okazji. Miłośnik motoryzacji: miał zabytkowego opla, fiata 126 p, lexusa i mercedesa. Tęskni za luxusem, pomyłka – lexusem. Ale

Janusz Lindner

Zapadł w pamięć, kiedy obcałował radną Ewę Dużiak gratulując jej ślubowania. Pracuje w Zakładzie Gospodarki Lokalowej „Północ” jako inspektor do spraw obsługi technicznej. Czy można liczyć na wsparcie pana Janusza skarżąc się na fatalny stan techniczny większości zasobów kamienicznych tego ZGL? Ma rajca dylemat: z jednej strony na pewno wsparłby mieszkańców, którym się wsparłby mieszkańcom, którym się tynek na głowę sypie, ale – musi też dbać o własną głowę. Bo radnym się bywa, a pracownikiem ZGL się jest.

ostatnio przesiadł się do samolotu: był w Senegalu i promował Wrocław przed EXPO 2012.

Ireneusz Łojek

Miłośnik natury i pośrednik epoki Edwarda Gierka, kiedy to powstało zarządzane przez pana Ireneusza sanatorium Granit w Szklarskiej Porębie, dziś należące do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Co prawda stanowisko zdobył dzięki wsparciu ludzi o poglądach zupełnie innych od gierkowskich, ale... magia miejsca pozostaje.



M. Obrębalski

Jerzy Łuźniak

Mówi się, że to alter ego Władymira Putina z racji ludzkiego podobieństwa do prezydenta Rosji. Jednak na tym podobieństwie się kończy, bo obydwie postaci mają zupełnie różne życiorysy. Jerzy Łuźniak nie cierpił Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. A kiedy jego sobowtór robił karierę w KGB, pan Jurek zajmował się działalnością rzemieślniczą produkując solidne i trwałe donice. Teraz jeden i drugi są prezydentem. Do Jerzego Łuźniaka nie wypada jednak zwracać się per „towarzyszu”, a do Władymira Putina – uchodzi.



Z. Ładziński

Mjak**Grażyna Malczuk**

Żelazna dama samorządowa tak bardzo polubiła salę obrad, że – nawet kiedy oficjalnie wybory przegrała – to i tak doprowadziła do tego, że je wygrała. Przy okazji ujawniła skrywany dotąd talent śledczy. Pani kanclerz Kolegium Karkonoskiego nie pomyliła się wążąc spisek układu i ujawniając błędne przeliczenie głosów w jednej z komisji. Miała rację. Teraz wszyscy żalują, że w sumie z wykształcenia jest tylko pedagogiem, bo doskonalił z niej materiał na Sherlocka Holmesa w spódnicy w czerwoną kratę.



G. Malczuk

Piotr Miedziński

Najmłodszy radny jeleniogórski. Przyszłość samorządu stolicy Karkonoszy. Student Akademii Ekonomicznej na jeleniogórskim Wydziale Gospodarki Regionalnej i Turystyki. Już czwarty rok, a więc z górki. Będzie łatwiej, bo z uczelnią związany jest prezydent miasta. A pan Piotr udziela się w dwóch komisjach w radzie i jest aktywnym sportowcem. Złośliwi mawiają o nim, że to cicha woda, lecz ich przeciwnicy szybko uzupełniają: brzegi rwie.

Krzysztof Mróz

Jeleniogórski cień poła Adama Lińskiego, który znakomicie zastępuje w terenie nieobecny raczej wśród swoich wyborców parlamentarzystę. W radzie słynie z celnych przemówień oraz inicjatyw społecznych. To właśnie Krzysztof Mróz wpadł na genialny pomysł, aby radnych nauczyć liczyć za pomocą maszyn do głosowania. Entuzjasta telefonów komórkowych. Mówi się, że radny Mróz ma gorącą linię z gabinetem premiera w Warszawie. Ale to chyba tylko plotki.

Ojak**Marek Obrębalski**

Już pierwsza, doskonala w kształcie litera prezydenckiego nazwiska, sugeruje, że mamy do czynienia z osobnikiem nieomylnym. Perfekcyjny w swojej pracy akademickiej do tego stopnia, że jedna uczelnia to za mało, aby w pełni objawić jego talent oratorski i dydaktyczny. Marek Obrębalski tak bardzo przywiązany do swoich obowiązków, że stały się dla niego przyjemnością i hobby zarazem. W nielicznych wolnych od samorządowego kieratu chwilach, dla rozrywki i pracy, układa strategię. Z



M. Sajnog

A. Ragiel

B. Wachowicz-Makiela

Jerzy Pleskot

Strzelec wyborowy gotowy do ofiar za ojczyznę jako szef Ligi Obrony Kraju. Namiećny obrońca zielonych płuc miasta, czyli ogródków działkowych. Niczym lew walczył o zachowanie skrawka zieleni między ruchliwymi ulicami Drzymały i Różyckiego, gdzie działkowicze mają plony z niewielką domieszką ołowiu. Lubi rządzić: jako przewodniczący poprzedniej rady trzymał rajców mocną ręką. W każdej chwili gotowy do porady obecnemu „starszemu” rajców – Hubertowi Papajowi, którego mógłby być ojcem.



J. Pleskot

Rjak**Anna Ragiel**

W radzie reprezentuje lobby zwierzęce. Miłośniczka czworonogów wszelkich, a zwłaszcza kameleonów. Te osobliwe gady zmieniają barwy i świetnie dostosowują się do otoczenia unikając przy tym pożarcia przez krwiożerczych drapieżców. Rajczyni stara się postępować tak, aby i wilk był syty i owca cała. Raczej nie kupuje kota w worku i robi wszystko, aby do jej gabinetu – jako wiceprzewodniczącej rady – pukał nie tylko pies z kulawą nogą. Na takie postępowanie niektórzy radni ripostują, że koń by się uśmieł. Ale radnej A. Ragiel i rzenie ogiera nie przeszkadza. I stara się unikać robienia niedźwiedziej przysługi. Choć jaka jest – każdy widzi.

Sjak**Józef Sarzyński**

Weteran samorządu jeleniogórskiego i posiadacz fortuny powiększonej jeszcze o zaległe wynagrodzenia i odpłaty. W młodości świetny długodystansowiec, co pozwala mu także na bicie rekordów w znacym magistracie, w którym zasiada nieprzerwanie na różnych stanowiskach od ponad 10 lat. Wcześniej też dyrektorował temu i owemu. Talent oratorski lubiący wnikiwe wywody na tematy związane z inicjatywą wynikającą z kwestii społecznych. Lubi wtapiać się w lud robotniczy i rezygnuje z wielu przywilejów należnym władzy: jeździ – jak każdy szary jeleniogórzanin autobusem. I nie ma samochodu, choć stać go na kilka, bardzo dobrych marek.

W odwrotnym przypadku pojedzie do Warszawy. Ale sprawy Jeleniej Góry i rodzinnej Czernicy zawsze będą bliskie jej sercu.

Miłosz Sajnog

Człowiek, który miał rządzić Jelenią Górą. I prawie mu się to udało, lecz podłożył mu nogę Marek Obrębalski. Złośliwi mówią, że to sam pan Miłosz sobie nogę podłożył słuchając niepotrzebnie rad swojego środowiska, a nie kierując się własną przebogatą osobowością. Znanca Uzbekistanu. Biegła władza językiem rosyjskim i podobno – aby nie wyjść z wprawy – ucina sobie pogawędki w mowie Putina z byłym prezydentem Józefem Kusiakiem. Jak doktor z doktorem. Cyklista. Woli jeździć rowerem poza Jelenią Górą, bo tu nie ma warunków.

Zbigniew Sawicki

Przede wszystkim znany jako mąż swojej żony. Nie, nie ten z filmu Stanisława Barei, tylko małżonek posłanki Beaty Sawickiej, jeszcze posłanki. Jako specjalista w pewnym przedsiębiorstwie melioracji i inżynierii środowiska, infiltruje środowisko, naturalne rzecz jasna. I melioruje, czyli – mówiąc po naszymu – ulepsza. Na pewno pomaga panu Zbigniewowi pozycja małżonki. Ale jej kariera poselska dobiega końca. Na szczęście przed radnym Sawickim jeszcze trzy lata rajcowania, bo przedwczesne wybory w radzie raczej się nie zdarzają.

Zbigniew Szereniuk

Jeleniogórzanin z naboru na zastępcę prezydenta. Chyba najdłużej, bo kilka miesięcy, wyczekiwana postać w jeleniogórskim samorządzie. Nasi krajanie tak się za nim stęsknili, że wcale nie przeszkadza im, że pan Zbyszek nie jest stąd. Zastępca prezydenta pochwalił się przy okazji, że wie, gdzie leży Jelenia Góra. W końcu geograf z zawodu.

Poseł Jerzy Szmajdziński też z Jeleniej Góry nie jest, a każdy uważa go za swego. Tak więc wszystko przed panem Zbyszkim...

Tjak**Wiesław Tomera**

Ludzące podobieństwo do doktora Dolittle do pierwotnego bohatera książek dla dzieci pióra Hugh'a Loftinga omal nie oznaczało początku kariery filmowej radnego Tomery. Jednak marzenia skończyły się, bo zaangażowano Murzyna, czyli sympatycznego Eddiego Murphy'ego. Może to i lepiej, bo nasz dr Dolittle może w pełni i z oddaniem poświęcić się pracy samorządowej dla dobra Jeleniej Góry. I już czwartą z rzędu kadencję.

Wjak**Bożena Wachowicz-Makiela**

Nowa twarz w radzie, która swoim sympatycznym uśmiechem rozjaśnia nawet najbardziej nudne sesje. Uprzejma: z tymże uśmiechem serwuje tak-

że kawę ludziom, z którymi nie jest jej po politycznej drodze. I zapewnia, że ta kawa na pewno nie jest zatruta. Czestowani nie mają powodu, aby nie wierzyć. Przekonuje się o tym Józef Kusiak, który po kawie z rąk radnej Bożeny Wachowicz-Makieli przeżywa namiętnie drugą młodość i promieniuje tym samym, szczerym uśmiechem spod charakterystycznej wąsa.

Cezary Wiklik

Człowiek ze stali, któremu nawet mrozy nie są straszne. Ani lodowisko na ulicy, choć porusza się po mieście rowerem. Niezależnie od pogody i warunków drogowych w tym samym charakterystycznym stroju, czyli kraciastej koszuli i kamizelce. Jak on dał się namo-

H. Papaj
W. Tomera
Z. Sawicki

na założenie garnituru? Tego nie wie nikt. Ale kiedy tylko nie ma posiedzenia, pan Czarek wraca do swojego pierwotnego wcielenia i pedałuje. Znany też jako jedyny w okolicy posiadacz tramwaju i samochodu marki Łada. Tramwaju musiał się pozbyć, ale Łada służy mu świetnie. Nikt jej nie ukradnie, bo jest zbyt charakterystyczna. To jedyne takie auto w mieście. Tramwaj zresztą też.

Zjak**Józef Zabrzański**

Twarz, jak to się ostatnio mówi, oligarchii wśród jeleniogórskich rajców. Przedsiębiorca prowadzący biuro rachunkowe. W ostateczności, kiedy nie może liczyć na poparcie opozycyjnych klubów radnych, zawsze może liczyć na swoje biuro, które wszystko skrupulatnie policzy. Sprzedaje też oprogramowanie. Być może w jego ofercie będzie symulacja wyników do październikowych wyborów parlamentarnych. Panu Józefowi na pewno na takiej pomocy naukowej zależy, gdyż sam startuje w tym wydarzeniu i skrupulatnie liczy, że ma duże szanse.

(anzol)



J. Zabrzański

SŁUBICE Srebra lekkoatletów

Sprzyjał im klimat

Z dwoma srebrnymi medalami i kilkoma punktowanymi miejscami wrócili zawodnicy MKL „12” Jelenia Góra z międzywojewódzkich mistrzostw młodzików w lekkiej atletyce przeprowadzonych w Słubicach.

Ponad 500 najlepszych zawodniczek i zawodników reprezentujących 36 klubów lekkoatletycznych z województwa dolnośląskiego i lubuskiego stanęło na starcie najważniejszej imprezy sezonu 2007 dla tej kategorii wiekowej.

Podczas zawodów uzyskano dużo wartościowych wyników, wielu zawodników pobilo swoje rekordy życiowe. Do wysokiego poziomu dostroili się również zawodnicy MKL „12” Jelenia Góra. Maciej Popławski zdobył srebrny medal w skoku wżwyż wynikiem 179 cm, znacznie poprawiając rekord życiowy. Tęgo samego koloru medal zdobył Tomasz Topczewski w biegu na 300 m ppł. z czasem 42,35 s, również poprawiając rekord życiowy. Trenerem obu medalistów jest Marek Przeorski. Obaj zawodnicy uzyskali prawo startu w Małym Memoriale im. Janusza Kusocińskiego, traktowanym jako mistrzostwa Polski młodzików, które zostaną przeprowadzone na tym samym

obiektie lekkoatletycznym w dniach 29-30 września.

Pozostali zawodnicy MKL „12” Jelenia Góra startujący w zawodach również zaprezentowali dobrą formę. Tomasz Topczewski startując w drugiej konkurencji - 110 m ppł. zajął IV miejsce z wynikiem - 16,48 s., Kajetan Kąs zajął V miejsce w biegu na 2000 m z czasem - 6:12,98 min. (rekord życiowy i rekord klubu), 50,07 s - to wynik sztafety chłopców 4 x 100m biegnącej w składzie P. Bunikowski, M. Turowicz, S. Tymosiewicz, M. Popławski, który dał im szóste miejsce.

Siądme zajęła sztafeta 4 x 100 m dziewcząt w składzie: K. Włodarczyk, A. Toczyńska, J. Husak, K. Gebauer z czasem - 55,59 s, siódmy był Daniel Kędziora w rzucie oszczepem z wynikiem - 40,46 m., a ósme miejsce wywalczył Michał Prutis z wynikiem - 39,50 m, również w rzucie oszczepem.

(KED)

JELENIA GÓRA KKS idzie jak burza

Piąte zwycięstwo

Znakomicie rozpoczęli rozgrywki w lidze okręgowej juniorów młodszych zawodnicy KKS Jelenia Góra.

Podopieczni trenera Pawła Karmelity w dotychczasowych pięciu kolejkach odnieśli komplet zwycięstw. Ich bilans bramkowy jest równie imponujący i wynosi 22:1. Aż 10 ze zdobytych przez drużynę goli ma na swoim koncie Julian Rudnicki.

Ostatnią „ofiara” jeleniogórzan w lidze okręgowej był Piast Zawidów, którego rozgromili na wyjeździe 5:0 (3:0). Łupem bramkowym w tym pojedynku podzieli się Julian Rudnicki i Maciej Liszka (po dwa gole) oraz Mirosław Gałuszka.

Piast Zawidów - KKS Jelenia Góra 0:5 (0:3)

Bramki: Rudnicki 26 i 31 min., Liszka 37 i 71 min. i Gałuszka 53 min.

KKS: Bartek Zalewski, Adrian Nowiński, Łukasz Lisowski, Karol Karmelita (Maciek Maćkowski 60 min.), Piotrek Fila, Mirek Gałuszka, Przemek Paszkowski, Maciek Liszka, Łukasz Jednicki, Julek Rudnicki, Marcin Popiołkowski (Bartek Herman 45 min.) - Patryk Zmarzłak, Bartek Chaczkowski.

(KED)

LUBAŃ Rzut wolny na wagę zwycięstwa

Lotnik nie pęka

Piłkarze Lotnika Jezów niepowodzenia w Pucharze Polski powetowali sobie w lidze. W meczu na szczycie 11. kolejki pokonali na wyjeździe Łużyce Lubań 1:0 (0:0).

Spotkanie, jak przystało na pojedynkę drużyn z czołówki ligi okręgowej, było zacięte. W pierwszej połowie optyczną przewagę posiadali goście, jednak niewiele z niej wynikało. W 44 min. dużą klasę pokazał bramkarz Lotnika Jan Szaciłło, broniąc uderzenie głową z 5 metrów Marcina Ferency. Była to właściwie jedyna groźna akcja gospodarzy w całym meczu.

Decydującego dla losów rywalizacji gola zdobył Michał Gołąb w 73 min., uderzeniem z rzutu wolnego z około 30 metrów od bramki gości. Piłka po jego strzale odbiła się od murawy myląc bramkarza i obrońców gospodarzy. Po utracie gola Łużyce usiłowały doprowadzić do wyrównania, jednak ich wysiłki przypominały bicie

głową w mur i lotnicy dowiedzieli do ostatniego gwizdka arbitra minimalne zwycięstwo. Najlepszym zawodnikiem spotkania był kapitan Lotnika Kazimierz Hamowski, który umiejętnie kierował grą kolegów. - Bardzo cieszymy się że udało nam się wywieźć z Lubania trzy punkty - mówi Marek Herzberg, trener Lotnika. - Tym samym podtrzymaliśmy serię dobrych występów i potwierdziliśmy aspiracje do zajęcia miejsca w czołówce ligi.

Łużyce Lubań - Lotnik Jezów Sudecki 0:1 (0:0)

Tabela		
1. Olimpia Kamienna Góra	9	22 27:13
2. Lotnik Jezów Sudecki	9	20 20:12
3. Łużyce Lubań	9	19 18:10
4. Czarni Lwówek Śl.	9	16 15:13
5. Chrobry Nowogrodziec	9	15 24:14
6. Twardy Świętoszów	8	15 17:16
7. Pogoń Markocice	9	15 17:17
8. Granica Bogatynia	8	13 15:10
9. Orzeł Lubawka	8	11 18:17
10. Automatyka Bolesławiec	8	10 12:13
11. Piast Bolków	9	10 13:20
12. Piast Zawidów	8	9 8:10
13. Włókniarz Mirsk	9	8 12:15
14. Apis Jędrzychowice	9	7 14:20
15. Sparta Zębrzydowa	9	4 14:26
16. Gryf Gryfów Śl.	8	3 9:27

Wyniki innych meczów:

Czarni Lwówek Śl. - Chrobry Nowogrodziec	1:3
Twardy Świętoszów - Automatyka Bolesławiec	3:1
Pogoń Markocice - Sparta Zębrzydowa	4:1
Gryf Gryfów Śl. - Piast Zawidów	2:1
Piast Bolków - Apis Jędrzychowice	2:1
Włókniarz Mirsk - Olimpia Kamienna Góra	2:3
Orzeł Lubawka - Granica Bogatynia	
- mecz zakończył się po zamknięciu numeru	

JELENIA GÓRA Puchar zorientowanych

Najmłodszy nie zawiedli

Ponad 120 zawodniczek i zawodników z Dolnego Śląska rywalizowało w XI Pucharze Paulinum w biegach na orientację.

Organizatorem zawodów był klub MKS Paulinum. Trasy, po których biegano były położone w terenie leśnym i liczyły od 2 do 8

kilometrów. Zawodnicy mieli na nich do odnalezienia od 5 do 15 punktów kontrolnych.

Spośród gospodarzy najlepiej wypadli najmłodszy. W kategorii wiekowej M-12 wygrał Mateusz Dzioba przed Maciejem Nowakiem, a w kat. K - 10 druga była Paula Domańska. W kat. M - 14 trzeci był Tadeusz Matyja, a w kat.

M 16/18 drugie miejsce zajął Paweł Nosal, trzeci był Rafał Matyja, a piąty Łukasz Mostek. W kat. M - 19 triumfował Rafał Szafranski. W gronie weteranów: (M-45) drugi był Marek Pietrusiński, zaś w kat. M - 55 triumfował Henryk Gliński. W klasyfikacji drużynowej Paulinum było drugie.

(KED)

Grały mimo kontuzji

Dużą ambicją wykazały się podczas turnieju towarzyskiego w Lesznie zawodniczki AZS Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra.

Jeleniogórzanki do Leszna pojechały w zaledwie sześciuosobowym składzie. Ponadto w pierwszym meczu z Dudą Leszno już na początku drobnych kontuzji doznały Dorota Wójcik i Agnieszka Kret, a mimo to obie te koszykarki, podobnie jak cały zespół, próbowały nawiązać walkę z grającymi w pełnym składzie gospodyniami zawodów. Do przerwy podopieczne trenera Rafała Sroki przegrywały tylko 23:29. W III i IV kwarcie naszym dziewczynom zabrakło już, niestety, siły i spotkanie zakończyło się wysoką wygraną leszczynianek 67:36

W drugim meczu KK z Cukierkami Brzeg padł nieoczekiwany rezultat, jak na koszykówkę, czyli remis 44:44. W myśl przepisów powinna być dogrywka, ale obaj trenerzy zrezygnowali z rozgrywania jej. Po meczu trener Rafał Sroka chwalił swoje podopieczne głównie za dobrą grę w defensywie. To dzięki mocnej obronie Cukierki zdobyły tylko 44 punkty.

O końcowej kolejności drużyn w turnieju zadecyduje jutrzejszy pojedynek Dudy z Cukierkami.

(KED)

KALENDARIUM

CZWARTEK - PIĄTEK 27 - 28 IX

- koszykówka kobiet, turniej z okazji „Września Jeleniogórskiego”, dokładne godziny spotkań nie zostały jeszcze ustalone, hala przy ul. Sudeckiej

CZWARTEK 27 IX

- piłka ręczna, 6. kolejka ekstraklasy piłki ręcznej kobiet, KS Finepharm Carlos Jelenia Góra - łącznościowiec Szczecin, godz. 17.00, hala przy ul. Złotniczej

SOBOTA - NIEDZIELA 29 - 30 IX

- Turniej Tańca Towarzyskiego „Karkonosze Open”, od godz. 9.30, hala przy ul. Złotniczej

SOBOTA 29 IX

- piłka nożna, 12. kolejka IV ligi, Karkonosze Jelenia Góra - Wulkan Wrocław, godz. 16.00, stadion przy ul. Złotniczej

- pływani, VII Międzynarodowe Zawody Pływackie Pogranicza, od godz. 11.00, basen przy Szkole Podstawowej nr 11, przy ul. Moniuszki

NIEDZIELA 30 IX

- piłka nożna, Liga Dolnośląska Juniorów, Karkonosze Jelenia Góra - Górnik Złotoryja, godz. 11.00 i 13.15, stadion przy ul. Złotniczej

- piłka nożna, 10. kolejka klasy okręgowej, Lotnik Jezów Sudecki - Gryf Gryfów Śląski, godz. 17.00, stadion przy ul. Sportowej w Jezowie Sudeckim

- piłka nożna, 8. kolejka klasy B, KS Maciejowa - Haliak Miłków, godz. 15.00, boisko w Maciejowej

(KED)



Zawodnicy szukali punktów w okolicach Jeleniej Góry

REGION Wydarzenia i kultura

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO**KINO****Marysienka**

7 krasnoludków. Las to za mało

- historia jeszcze prawdziwsza
24 - 28 IX, godz. 16, 18
komedia, prod. Niemcy 2006,
od 15 lat**Twarda sztuka**24 - 28 IX, godz. 20
komediadramat, prod. USA 2007,
od 15 lat**Lot**

Katyń

24 - 30 IX, godz. 15.30, 18, 20.30
dramat, wojenny, prod. Polska
2007**Grand**

Evan Wszzechmogący

24 - 28 IX, godz. 16, 18, 20
komedia, prod. USA 2007, od
12 lat**TEATR****Kariera Artura Ui. Recenzja obok.**

25 IX, godz. 19, duża scena

Śmierć człowieka - wiewiórki

27 i 28 IX, godz. 19, scena studyjna - premiera 27 IX

Spotkania teatralne

25 IX - 7 X, teatr jeleniogórski

Jeleniogórskie Spotkania Teatralne - prezentacja najlepszych spektakli polskich scen. 26 IX o godz. 16 - prezentacja młodzieżowych grup teatralnych. 29 IX, godz. 19 - Odprawa posłów greckich (wyk. Teatr Stary w Krakowie), 30 IX o godz. 19 - Baal (Teatr Opole).

IMPREZY, WYDARZENIA**Plakaty września**24 IX, godz. 17, galeria „Hall” - ODK
Otwarcie wystawy plakatów i projektów
plakatów „Wrześniowe plakaty”, powstałych z okazji obchodów Września Jeleniogórskiego na przestrzeni 48 lat.**Spotkanie z poetką**24 IX, godz. 17.30, kawiarnia „Muza” - ODK
Spotkanie z cyklu „ars poetica”, „Miniatury karkonoskie” - promocja tomiku Elżbiety Śnieżkowskiej-Bielak.**Wyznania saksońskich literatów**25 IX, godz. 12, Dom Gerharta Hauptmanna
Prezentacja twórczości młodych literatów z Saksonii przedstawiających spostrzeżenia z pobytu stypendialnego w Polsce.**Cisza w klasztorze**25 IX, godz. 18, JCK - sala widowiskowa przy ul. Bankowej 28/30, bilet 9 zł
W DKF „KLAPS” projekcja filmu dokumentalnego „Wielka cisza”, w reż. Philip Gröning (Francja, Szwajcaria, Niemcy).**Pomóc dziecku**27 - 30 IX, Jeleniogórskie Centrum Kultury
Międzynarodowa konferencja z zakresu technik edukacyjnych i arteterapii. Tematem będą metody rozwijające i stymulujące procesy rozwojowe młodego człowieka takie jak: artekinizjologia, arteterapia, kreatywne myślenie, wizualizacja, komunikat z dzieckiem dysfunkcyjnym, zaburzoną.**Dąbrowski o Kenii**27 IX, godz. 19, Muzeum Przyrodnicze
Prelekcja przyrodnicza ilustrowana przez zrózcamy „Jambo Kenia! Witaj Kenio!” - Stanisław Dąbrowski.**Urbanisci o Kotlinie**28 IX, godz. 18, BWA
III spotkanie Obserwatorium Karkonoskiego dotyczące „Urbanistyki Kotliny Jeleniogórskiej”, moderatorem spotkania będzie Andrzej Więckowski, a gośćmi: Jacek Godlewski, Wojciech Drajewicz, Krzysztof Korzeń.**Zwykły - niezwykły gość**28 IX, godz. 18, sala teatralna - ODK
„Jak zostać artystą - wspomnienia prowincjonalnego aktora” wykład niezwykłego gościa profesora Ryszarda W. Premiera!**Koncert Śleszyńskiej**28 IX, godz. 19, Filharmonia Dolnośląska, bilety 50 i 70 złotych
„Kobiety i mężczyzna” - koncert pod dyrekcją Zbigniewa Górrego w wykonaniu Hanny Śleszyńskiej (śpiew) i Katarzyny Jamróz (śpiew) z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej.**Wystawa fotoreportera**28 IX, godz. 19, JCK - galeria „Korytarz” przy ul. Bankowej 28/30
Otwarcie wystawy fotografii Marcina Olivę Soto „1 cent kompotu”.**Eurogala tańca**29-30 IX, godz. 9.30, hala przy ul. Złotniczej 12
Turniej Tańca Towarzyskiego „Karkonosze Open '2007” o Puchar Euroregionu Nysa.**JELEŃ GÓRA** Jarmark staroci już w najbliższy weekend**Wielki targ w centrum miasta**

Antyki, stare widokówki, monety i wiele innych drobiazgów przywiezionych przez wystawców z całej Polski. To czeka nas podczas Jarmarku Staroci i Osobliwości, który odbędzie się już w najbliższy weekend.

- Na placu Ratuszowym będzie ok. 300 stoisk o różnej wielkości. Każdy wystawca, który się do nas zgłosi, będzie miał przydzielone miejsce - mówi Barbara Różycka - Jaskólska z Informacji Turystycznej w Jeleniej Górze. Dzięki temu, organizatorzy chcą uniknąć nieporozumień i kłótni między sprzedawcami o miejsce. Kto jest zainteresowany wystawieniem własnego stoiska, powinien zgłosić się do informacji turystycznej, tel. (0 75) 76 76 925.

(ROB)



Ubiegłoroczny jarmark był bardzo udany. Jak będzie w tym roku?

JELEŃ GÓRA Teatr zaangażowany podbija repertuar przed politycznymi igrzyskami**Dyktatura Artura Ui****Za żelazną przeciwpożarową kurtyną jest miejsce, z którym nikt nie chce mieć nic wspólnego.**

Zapomniano tutaj o moralności i sumieniu. Panuje chaos, szukanie haków, spiskowanie i szantaż. Do władzy dochodzi Arturo Ui i jego ludzie, którzy wypychają ludziom lufy pistoletu do gardeł, gdy ci zaczynają stwarzać problemy. Albo jesteście w naszym Układzie albo nie

istniejesz. Wykształciuchy już dawno stąd wyjechały lub zostali kupieni przez gangstera. To nie jest zwykły gangster. Mamy do czynienia z gangsterem politycznym, dopuszczającym się manipulacji społeczeństwem. Na ugruntowanej z pozoru demokracji wprowadza terror. Okazuje się,

że to prosta sprawa. Wystarczy wmówić walkę z korupcją i uzmysłowić społeczeństwu, że potrzebuje porządku i ładu. Skąd my to znamy? Niestety wprowadzanie tego ładu przybiera tylko jedną formę - przemoc i brutalność. Aby przekonać lud, trzeba jeszcze skorzystać z porad Starego Aktora i wizerunek jest wykreowany. Sposób w jaki Arturo Ui przemawia jest bardzo przekonujący i groźny zarazem. Andrzej Konopka zagrał wyśmienicie.

Czego nie ma w tym spektaklu? Nie ma białoczerwonych krawatów, fragmentów przemówień kolejnych kontrowersyjnych ministrów. Wojtek Klemm wziął tekst Brechta taki jaki jest. Nie zmienia i nie udziwnia. Ludzie Gangstera nie noszą garniturów tylko skórzane płaszcze i bluzy z kapturem. To niesamowite uczucie, jak w czasie oglądania tego spektaklu polityczne aspekty życia politycznego w Polsce i

Europie pokrywają się z tym co na scenie. Uważny widz biorący udział w debacie publicznej poprzez czytanie gazet i stałe oglądanie paska w dole ekranu, znajdzie coś dla siebie z polskiego zaplecza politycznego. Nie chodzi tu jednak tylko o Polskę. Klemm pokazał proces dochodzenia do władzy umysłów szalonych, leczących swoje kompleksy wielkimi mównicami i pompą pełną balonów niczym z konwencji wyborczej. Pokazał, jak niepostrzeżenie w system demokratyczny wkrada się tylnymi drzwiami terror i totalitaryzm.

Ten spektakl jest ważny i niestety aktualny. Klemm potwierdził, że interesuje go teatr polityczny, zaangażowany. Właśnie zaczęły się kolejne polityczne igrzyska. Obejrzenie „Kariery Artura Ui” Bertolta Brechta jest obowiązkiem.

W. Wojciechowski

Fot. Agnieszka Glińska

**WAŻNE TELEFONY****ALARMOWE**

Policja	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
GOPR	985
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodociągowe	994
Numer alarmowy ogólny	112
POLICJA	
Komenda Miejska	75 20 700
Komisariat ul. Amii Krajowej	75 20 150
Komisariat pl. Piastowski	75 20 464
Straż Miejska	75 25 162

SŁUŻBA ZDROWIA

Narodowy Fundusz Zdrowia	64 58 709
Szpital Wojewódzki	75 37 100
Izba przyjęć	75 37 118
Pogotowie Ratunkowe	75 23 636
URZĘDY	
Urząd Miasta pl. Ratuszowy	75 46 101
Ul. Sudecka	75 46 200
Powiatowy Urząd Pracy	64 73 160
Urząd Skarbowy	63 73 500
Urząd Celny	75 53 043
Rzecznik praw konsumenta	75 46 110
Centrum Informacji Turystycznej	76 76 935
Sąd Okręgowy	64 15 100

Prokuratura Rejonowa	64 28 400
Prokuratura Okręgowa	64 28 400
Poczta Główna	75 243 90
Sanepid	75 24 906
Konserwator Zabytków	75 26 865
ZUS	64 68 400

KULTURA

Teatr Jeleniogórski	64 28 100
Filharmonia Dolnośląska	75 38 160
Jeleniogórskie Centrum Kultury	64 238 81
ODK Zabobrze	75 41 090
MDK	62 24 460
MDK „Mufion”	75 53 626

AP
szkoły policealne
licea dla dorosłych
kursy

Jelenia Góra,
ul. Konopnickiej 19, p. 1
tel. (075) 754 12 80, 754 12 81,
fax 752 56 28
www.apjelenka.pl

informatyka, grafika, ...
Ludzie i technika, lingw.
historia i literatura, fizyka,
matematyka i multimedia,
fotografia, psychologia
i sociologia, kultura i sztuka
i język angielski, elektronika,
mechanika, budowlana
architektura, projektowanie
i rysunek, budowlana
fizyka, taniec, francuski
i ekonomia, fizjoterapia
i opieka, gastronomia,
kuchnia, dietetyka, logistyka,
sprzedaż, rolnictwo
i wiele innych ...

Przez 100 lat historii i specjalności

LO 1 rok gratis*
kurs języka ang.
dla każdego gratis
czymś z 1 semestr*

Wszystkie szkoły publiczne*
zakładające do 2005 i 2006
wyprzedziła dla najlepszych
uczniów przewidziane
premiowanie przez
lokalizację w centrum
opieki medycznej
wyposażenie do rekreacji
i na koncerty, internet,
basen - gratis

**NAJLEPSI
POJADA
NA MALTE**

z tym ogłoszeniem
do 29.09.2007
BEZ WPISOWEGO

... Twoja skuteczna reklama...



**AGENCJA PROMOCJI I REKLAMY
CITY MEDIA**

WILKOWY - REKLAMA WIELOFORMATOWA - KASETONY - DRUK PIAKATOW
JELENIA GÓRA, PL. KS. KARD. WYSZYŃSKIEGO 29 OF, TEL.FAX 0 75 76 76 601

DIVICOM

Technologia dla Ciebie



Wszystkie usługi oferujemy w ramach:
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych

Wszystkie usługi oferujemy w ramach:
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych
- Usług kompleksowych i kompleksowych

DIVICOM
ul. Mostowa 6, 58-500 Jelenia Góra
tel. (075) 75 239 53

CO SINUS

Darmowe

**Licea i szkoły
policealne dla dorosłych**

**Mamy uprawnienia
szkoły publicznej
Wydajemy zaświadczenia
do ZUS i WКУ**

Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 23
tel. 075 7525645
www.cosinus.pl, jeleniagora@cosinus.pl

CENTRUM TECHNICZNE

UL. MOSTOWA 6 TEL./FAX (075) 75 239 53

ZLOKALIZOWANE OBOK
„MEDIA EXPERT” I MARKETU „LIDL”

OGŁASZA
WYPRZEDAŻ ELEKTRONARZĘDZI
(BOSCH, HITACHI, MAKITA, METABO)



CENY OBNIŻAMY NAWET O 28% !!!

OFERUJEMY PONAD TO
W PROMOCYJNYCH CENACH:
- SPRZĘT BUDOWLANY
(BETONIARKI, PILARKI, AGREGATY, SPREŻARKI)
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- PIECE C.O.
- SPAWARKI I DRUTY SPAWALNICZE

PROWADZIMY SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

PALIWA-HURT-DETAL-Station AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opalowe w workach:
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:
olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie
z DOSTAWĄ DO KLIENTA
ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra
tel.kom. 601918486 - Artur Wior

Połącz, by płacić mniej!

Przyjdź do Placówki Dobry Kredyt
i zapytaj o szczegóły uzyskania kredytu
bez zbędnych formalności.

Kredyt gotówkowy

- nawet do 60 000 zł netto,
- na okres do 72 miesięcy,
- także bez zaświadczeń o zarobkach,
- już od dochodu 470 zł netto,
- z możliwością ubezpieczenia.

Kredyt konsolidacyjny **Nowość**

Teraz nawet do 90 000 zł netto!

- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty,
- z dodatkową gotówką nawet do 60 000 zł netto,
- już od dochodu 600 zł netto.

Możliwość otrzymania do kredytu
bezpłatnie karty kredytowej VISA.
Czekamy na Ciebie!



Dobry Kredyt 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 47
Tel. (075) 752 40 54

Kredyty
GE Money Bank

DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

JOB & TRADE
INTERNATIONAL COMPANY Sp. z o.o.

Job & Trade International Company Sp. z o.o.
ul Bankowa 36 58-500 Jelenia Góra
tel. 075 75 227 09 fax 075 75 212 88

**EUROPEJSCY PRACODAWCY CZEKAJĄ NA CIEBIE!!!
SZUKASZ PRACY?**

- tylko u nas wiele atrakcyjnych ofert pracy
- doradzimy jak założyć firmę, jak sporządzić umowę i jak legalnie podjąć pracę za granicą!!
- złóż swoje cv już dziś
- nie pobieramy żadnych opłat za pośrednictwo!!!



job.trade@vp.pl tel. kom. 0 608 553 783

**Nowo otwarty
Gabinet Kosmetyczny
SIEDEM**

ul. Poznańska 24
58-500 Jelenia Góra
(pod arkadami
w pobliżu PKS)

Zapraszamy:
pn. - pt. 10 - 18
sob. 9 - 14
tel. 601 319 166

FU "WIK" od 2001 roku

**TUSZE
TONERY
REGENERACJA
SERWIS DRUKAREK**

ul. Mostowa 9 ul. Sobieszowska 8
tel. 075 75 251 79 - tel. 075 75 234 26
e-mail: wik.kubus@interia.pl - www.wik.go.pl

**Salon Mebli
Kuchennych**

ul. Poznańska 24
(075) 76 46 289

www.kuchnie.jgora.pl

SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY „KOBRA”

w Jeleniej Górze i Zgorzelcu prowadzi nabór do Policealnej Szkoły kształcącej w zawodzie **TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA**
Rozpoczęcie nauki **WRZESIEŃ 2007 r.** Przyjęcia bez wpisowego, najniższe czesne
Szkoła organizuje również kursy:

- Licencji I i II stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia
- Zabezpieczenia imprez masowych

Informacje i zapisy:

Jelenia Góra ul. Nowowiejska 43 (teren KMP) tel./fax. 075 75 268 39

Zgorzelec ul. Francuska 6 tel./fax. 075 77 52 393 wew. 238

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej www.szkolakobra.webpark.pl

IMPOL Skład fabryczny - **IMPOL SC**
ul. Wincentego Pola 39

Wyrzedaż drzwi wejściowych

Najniższe ceny w regionie

Drzwi antywłamaniowe pełne już od **499 zł**

Drzwi przeszklone:

- Szczecin ~~700 zł~~ **649 zł**

- Bydgoszcz ~~750 zł~~ **649 zł**

- Warszawa ~~850 zł~~ **690 zł**

Asotyment dostępny do wyczerpania

zapasów magazynowych

W sprzedaży również okna nowe i z demontażu oraz wewnętrzne drzwi pokojowe

Największy wybór okien nowych do natychmiastowego odbioru

Jelenia Góra, tel. 509 314 384

mail. info@impolsc.pl

www.impolsc.pl

JETfloat
www.jetfloat.pl

REKREACJA
PRZYSTANIE
PLATFORMY
POMOSTY

Jelenia Góra
pl. Wyszyńskiego 29 of
0 75 76 76 661

PRZYSTAŃ

www.przystan-agro.com.pl

KARCZMA ZA MIEDZĄ
sinoć 1891 - ul. Starowa 9, Międlowice
REZERWACJE 075 76 76 661, 0 602 824 588

LECZNICA dla małych zwierząt

RTG, EKG, USG,
BIOCHEMIA
MORFOLOGIA KRWI

Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 62
codziennie od 8⁰⁰ do 20⁰⁰
(075) 754-39-31 **ERJOT**

Pogotowie całodobowe; (075) 754-39-31

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
(na tyłach "Biedronki")

Kowary, ul. Dworcowa 6
czynne: pon. - pt. 11⁰⁰-18⁰⁰
sob. 11⁰⁰-15⁰⁰; niedz. 11⁰⁰-13⁰⁰
tel. 0 696-417-895 / (075) 76-130-16

LOKALE W CENTRUM JELENIEJ GÓRY
O POW. 60, 80, 100 m².
KORZYSTNA CENA

0 75 76 76 661
LUB 0 602 588 006

AUTO KOMIS

Auto Komis Alfa
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051

SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII

e&e

Experience & Education

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Renomowana Szkoła Języków Obcych
- bo nauka musi być skuteczna

Kursy językowe

angielski
niemiecki
hiszpański
włoski

francuski
rosyjski
japoński
norweski

biologia
historia
chemia
fizyka
i inne

Kursy maturalne i gimnazjalne

j. polski
WOS
geografia

ul. Długa, Jelenia Góra
(075) 76 76 006

Amikopie copy

RATY I PRACZY DLA STUDENTÓW I UCZNIÓW

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

AUTO - CZĘŚCI

Wszystkie używane części samochodowych

Gednarczuk Sebastian
czynne od 8.00 do 17.00
18-500 Jelenia Góra, ul. Górska 7
tel. 075 7588111

szkoły policealne

Technik usług kosmetycznych, Masaż
Wizaż i stylizacja paznokci
Technik informatyk, Administrator sieci
Administracja i prawo UE, Technik BHP
Transport międzynarodowy
Technik rachunkowości
Technik obsługi turystycznej
Technik hotelarstwa
Opiekunka środowiskowa
Dekorator wnętrz
Język angielski
Język niemiecki

Windows Vista
dla każdego
gratis!

45 zł
0 zł

Zamów bezpłatny informator www.teb.pl

Jelenia Góra, ul. 1-go Maja 43, tel. (075) 643 33 61

RAMIY
do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 200 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pon.-pt. 9-17, w sobotę nieczynne

CUF Centrum Usług Finansowych
KREDYTY

- najlepsze oferty na rynku wielu banków
- gotówka i konsolidacja
- hipoteczne - kwoty bez ograniczeń
- mamy też ofertę bez BIK i na oświadczenie

u nas oferta, której inni nie mają

ul. Sobieskiego 14 Jelenia Góra
tel. 075 641 78 99, kom. 0605 055 948

AQUATICA
mineralne i źródlane wody naturalne
www.aquatika.rcs.pl

Waldemar Dittrich

DOSTAWA WODY

tel 075 643 51 52
0-608 33 09 75
0-697 86 62 33

PROFESJONALNE URZĄDZENIA GASTRONOMICZNE I CIECZNIOWE
www.GASTRO-MARINEX.pl

SPRZEDAŻ-SERWIS

ul. Grunwaldzka 58,
58-506 Jelenia Góra
tel. 075 75 318 55
fax: 075 76 430 38
kom. 0 601 625 935

GASTRO-MARINEX

Rolmet
rolety bramy parapety

PRODUKCJA, MONTAŻ, SPRZEDAŻ
rolety zewnętrzne, bramy rolowane

OKNA PCV I DREWNIANE
PARAPETY
ROLETKI MATERIAŁOWE
PANELE PODŁOGOWE
LISTWY PRZYPODŁOGOWE
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

P.H.U ROLMET s.c
ul. W. Pola 6
58-500 Jelenia Góra
NIP: 611 261 27 28

tel. 513 151 261
tel. 667 115 206
tel. 667 115 205
tel. fax (075) 64 89 555

2 x WIĘCEJ

minut na

2 LATA



Promocja urodzinowa

Sprawdź, jak będą wyglądały Twoje magiczne chwile, bo dzięki promocji urodzinowej Ery możesz rozmawiać jeszcze dłużej. Teraz w każdym abonamencie, już od 20 zł, dostajesz 2 x więcej darmowych minut na 2 lata. Sprawdź też szeroki wybór najnowszych telefonów w specjalnych, urodzinowych cenach.

1 1,3 MPX
ZŁ



MOŻESZ WIĘCEJ

ALKOM
Autoryzowany przedstawiciel

NOWO OTWARTY AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

Jelenia Góra
58-500, ul. Sudecka 23
tel. 075 / 75 50 299
kom. 608 057 718